



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 6 (402) 29 czerwca 2025

Rok Jubileuszowy 2025 „Pielgrzymi Nadziei” – od 24 XII 2024 do 6 I 2026

Kard. Robert Francis Prevost 267. biskupem Rzymu – 8 maja 2025 r.

Ojciec Święty Leon XIV

Dr Karol Tadeusz Nawrocki prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej – 1 czerwca 2025 r.

Nawrocki Karol Tadeusz – 10 606 877 – 50,89%, Trzaskowski Rafał Kazimierz – 10 237 286 – 49,11%

Św. Mateusz, 16, 13-19 Wyznanie Piotra [s. 2](#)

Ks. prof. Józef Kozyra: O Ewangelii św. Jana Apostoła i Ewangelisty [s. 2-5](#)

Małgorzata Piechoczek: Jakie przekonania, idee ma nowy Papież Leon XIV? [s. 10](#)

Brońmy tego, co polskie. Rozmowa z JE ks. bp. Wiesławem Meringiem [s. 12-13](#)

List Prezydium KEP w sprawie nowego przedmiotu Edukacja zdrowotna [s. 13-14](#)

Walne Zebranie Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach [s. 17-20](#)

Prześladowanie chrześcijan na świecie. Sekcja KIK w Zabrzu [s. 20-21](#)

Albert Łyjak: Karol Nawrocki [s. 22-23](#)

Piotr Lutyk: Felietony: Czasowe pasożytnictwo społeczne, Ignorancja [s. 25-26](#)

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach od 19 do 21 września 2025 r.

Kokoszyce, ks. Michał Anderko: „Nadzieja zawieść nie może” [s. 32](#)



Antoni Winiarski: Lima – stolica Peru [s. 35-36](#)

Ołtarz w Sanktuarium św. Róży z Limy.
Lima, Peru. Fot. Antoni Winiarski

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Św. Mateusz, 16, 13-19 Wyznanie Piotra

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, zapytał swoich uczniów: „Co mówią ludzie? Kim według nich jest Syn Człowieczy?”. A oni odpowiedzieli: „Mówią, że jest Janem Chrzcicielem, inni – że Eliaszem, a jeszcze inni – że Jeremiaszem lub którymś z proroków”. Zapytał ich: „A według was, kim jestem?”. Wtedy Szymon Piotr odpowiedział: „Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego”. Jezus mu odpowiedział: „Szczęśliwy jesteś, Szymonie, synu Jony, gdyż nie poznałeś tego ludzka mocą, ale objawił ci to mój Ojciec mój, który jest w niebie. Ja zaś mówię tobie, że jesteś Skalą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół, a potęga piekła go nie zwycięży. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu
w przekładzie z języków oryginalnych
Wydawnictwo Pallottinum,
Poznań – Warszawa 1971, s. 2173-2174*

O Ewangelii św. Jana Apostoła i Ewangelisty

Dr Antoni Winiarski: Szczęść Boże. Serdecznie witam księdza profesora Józefa Kozyrę. Dzisiaj porozmawiamy o świętym Janie Ewangelście. Może najpierw ksiądz przedstawi sylwetkę naszego bohatera dzisiejszego nagrania, a później troszkę o Jego Ewangelii.

Ks. prof. Józef Kozyra: Najpierw będziemy mówili o świętym Janie, ale więcej powiemy o Jego Ewangelii, bo to jest niesamowite przesłanie.

Jan Apostoł należał do pierwszych uczniów Jezusa. Był rybakiem, tak jak ojciec Zebedeusz i brat Jakub, starszy brat, z którym Jan został powołany do grona Dwunastu. Jezus nadał im przydomek Boanerges, czyli Synowie Gromu. Razem z Piotrem należeli do trójki uprzywilejowanych uczniów będących świadkami, wskrzeszenia córki Jaira, przemienienia Jezusa na górze oraz cierpień Jezusa w Ogrójcu.

Ten przywilej Jana Apostoła, którego wybranie podkreśla Paweł zaliczając go do filarów pierwotnego Kościoła, jak pisze w Liście do Galatów w drugim rozdziale.

W Ewangelii Jan Apostoł występuje jako uczeń umiłowany przy Ostatniej Wieczerzy, a także pod krzyżem Jezusa i przy pustym grobie.

Według Tradycji Chrześcijańskiej napisał IV Ewangelię oraz trzy listy i Apokalipsę, a umarł w Efezie na początku II wieku.

Ewangelia świętego Jana to wyjątkowa Ewangelia, inna od pozostałych trzech zwanych synoptycznymi. Ewangelia Jana powstała w Azji Mniejszej, zwłaszcza związana jest z Efezem, ale potwierdzają Janowe pochodzenie tej Ewangelii także Kościoły w Egipcie i w Rzymie już pod koniec II wieku.

Najpoważniejszym rzecznikiem tej opinii był Ireneusz w II wieku, najstarszy zaś świadek tekstu Ewangelii Janowej, fragment 18 rozdziału, to jest rozmowa z Piłatem, znajduje się na papirusie Rydlansa, numer tego papirusu P52 i pochodzi z pierwszej połowy II wieku, z roku 120. Czwarta Ewangelia była bardzo wcześnie rozpowszechniana dzięki powadze, którą cieszył się Jan Apostoł.

Dzisiaj przyjmuje się, że ostatecznym jej redaktorem był nie sam Apostoł lecz któryś z jego uczniów, który jak wynika ze słownictwa i koncepcji Ewangelii Janowej był Judeo-Helenistą, czyli Żydem, obeznanym z kulturą grecką, posiadający wykształcenie zarówno religijne jak i filozoficzne właściwe dla pewnych środowisk Azji Mniejszej pod koniec I wieku.

Wpłynęło ono na terminologię stosowaną w uzasadnieniu chrystologii, czyli nauki o Jezusie, której trzeba było bronić przed mylną interpretacją gnostyków i doкетов a także na teologiczną myśl przewodnią Ewangelii Świętego Jana.

Jezus przyszedł na świat, aby jako prawdziwy Syn Boży objawić Boga Ojca.

Kryteria wewnętrzne tekstu nakazują obok osoby Jana Apostoła i jego tradycji docenić w genezie tej Ewangelii również pracę teologiczną ostatecznego jej redaktora. Zachowuje on powiązanie z Apostołem określając go jako umiłowanego ucznia bez podania imienia, jak to ówczesnie praktykowano, na przykład w literaturze qumrańskiej, gdzie jest mowa o Mistrzu Sprawiedliwości a nie podaje się jego imienia, mimo że to była osoba historyczna.

Materiały wykorzystane w Ewangelii Jana można podzielić na trzy grupy.

Najważniejsze to są opisy Męki Pańskiej oraz mowy objawiające, które się rozpoczynają od słów „Jam Jest”, a także opisy cudów wraz z ich interpretacją.

Ewangelia Jana powstawała jako ostatnia z czterech Ewangelii, jednak nie później niż pod koniec I wieku, gdyż najstarszy znany jej odpis to jest fragment lekcjonarza liturgicznego z Egiptu. W Ewangelii Jana można wyodrębnić trzy części. Wprowadzenie do pierwszej części stanowi prolog mieszczący zaczerpniętą prawdopodobnie z liturgii pierwotnego Kościoła pieśń o Logosie. Jest nam znana jako o Słowie, czyli Synu Bożym, który przyszedł od Ojca i objawił się o ludzkim ciele.

Pierwsza część Ewangelii opisuje publiczną działalność Jezusa, który jako Mesjasz objawia światu Boga, a druga część dotyczy objawienia się Jezusa uczniom.

Część trzecia traktuje o męce i zmartwychwstaniu Jezusa oraz o jego powrocie do Ojca po spełnieniu zbawczej misji na ziemi.

Zakończenie ujawnia podstawowy cel powstania dzieła, mianowicie rozszerzenie wiary w Jezusa Chrystusa Syna Bożego zapewniającego wiernym życie wieczne.

Ostatni rozdział Ewangelii stanowi uzupełnienie całości przez redaktora.

Opisuje ukazanie się Jezusa Zmartwychwstałego w Galilei, ustalenie prymatu Piotra Apostoła oraz omawia szczególny stosunek Jezusa do Jana, umiłowanego ucznia.

Układ i treść Ewangelii Jana wykazuje wiele zbieżności z Ewangelią synoptycznymi.

Wspólne, aczkolwiek nieco inaczej ujęte i częściowo przedstawione w innych okolicznościach, są relacje o Janie Chrzcicielu jako prekursorze Jezusa, a także jest mowa o oczyszczeniu świątyni, o cudownym nakarmieniu rzeszy, o chodzeniu Jezusa po jeziorze, o namaszczeniu Jezusa w Betanii, o Jego wjeździe do Jerozolimy oraz historia męki i śmierci Jezusa.

Odmienne jest przedstawienie ram czasowych działalności Jezusa.

Podczas, gdy Ewangeliści synoptycy Mateusz, Marek i Łukasz mówią o jednej podróży Jezusa do Jerozolimy na Święto Paschy i zamykają działalność Jezusa w jednym roku, Ewangelia Jana wylicza cztery podróże, rozciągając działalność Jezusa na trzy lata co bardziej odpowiada rzeczywistości. Ewangelia Jana nie podaje również cudów związanych z uzdrawianiem opętanych ani mów pochodzących ze źródła Mów Pańskich, (tak zwane źródło Q) i nie podaje przypowieści. Występują w Ewangelii Jana dwie alegorie nie podawane przez synoptyków mianowicie: o Dobrym Pasterzu i o Krzewie Winnym.

Ewangelia Jana w przeciwieństwie do Ewangelii synoptycznych przekazuje długie mowy Jezusa ujęte w formie traktatów teologicznych na tematy istotne dla teologii tej Ewangelii.

Akcentują one podstawową prawdę, że Jezus objawia samego siebie jako Syna Bożego.

Spełnia oczekiwania nie tylko Izraela, lecz całej ludzkości. Jest Wodą Życia, Chlebem Żywym, Światłością Świata, Dobrym Pasterzem, Drogą, Prawdą i Życiem, a cuda Jezusa są znakami o głębokiej treści zbawczej.

Niewierzący zamyka się w ciemności, wierzący zaś otrzymuje obiecanego przez Chrystusa Ducha Świętego zwanego Parakletem, czyli skutecznego orędownika u Boga. Duch Święty obdarza wierzącego poznaniem jedności z Ojcem i wszystkimi wierzącymi, która to jedność powinna być podtrzymana w służebnej miłości.

Głęboka treść teologiczna i bogata symbolika Ewangelii Jana wskazująca na najbardziej wewnętrzne więzy poznania i miłości łączące uczniów z Jezusem, a przez Niego z Ojcem, nadają tej Ewangelii szczególny charakter, co Klemens Aleksandryjski wyraził określeniem: Jest to Ewangelia Duchowa.

Czwarta Ewangelia jest owocem długich refleksji i nauczania apostolskiego. Łączą one wydarzenia z życia Jezusa z teraźniejszością chrześcijańską, w której żyje autor i adresaci.

Najogólniej można by nazwać Ewangelię Jana księgą znaków, którym towarzyszą mowy Jezusa. Znakami tymi są wydarzenia z działalności zbawczej Jezusa. Często są nimi cuda, przez które Jezus objawił kim jest, a wyjaśnia to w mowie objawiającej. W komponowaniu Ewangelii Jana oparto się na źródłach pochodzących z tradycji apostolskiej i sięgającej samego Jezusa. Zastosowano też formy literackie znane w środowisku Azji Mniejszej.

Obok własnych wypowiedzi autora Ewangelii, włączono do niej formuły katechetyczne, liturgiczne a nawet formułę hymniczną w prologu o Logosie, odwiecznym Synu Bożym. Ta praca redaktorska była długa i wielokrotna na co wskazują chociażby dwa zakończenia Ewangelii.

Mimo teologicznego ujęcia czwartej Ewangelii mocno jest ona osadzona w życiu, w historii, w zwyczajach palestyńskich czasów Jezusa. Ewangelista posłużył się danymi historii i geografii dla rozwinięcia głębszej teologicznej wizji Jezusa, posługującej się oczyma wiary, dla darcia do sedna wydarzeń historycznych.

Najbardziej charakterystyczną cechą Ewangelii Jana różniącą ją zasadniczo od Ewangelii synop-

tycznych jest to, że w czwartej Ewangelii Jezus sam objawia swoją tajemnicę Syna Bożego. To on głównie przemawia, to on przedstawia się: „Jam Jest”, objawiając swoją istotę i rolę jaką spełnia dla wierzących w Niego. Owo „Jam Jest” oznacza, że tam gdzie jest Jezus, tam jest Bóg. To samookreślenie się Jezusa nawiązuje bowiem do objawienia się Boga Jahwe Mojżeszowi na pustyni.

Jezus mówi o sobie, że jest Dobrym Pasterzem, Bramą, Winnym Krzewem, Chlebem Życia, Światłością Świata, Wodą Żywą, Zmartwychwstaniem i Życiem, Drogą, Prawdą i Życiem oraz Królem. Chrystus objawia nam Boga w sobie, a siebie jako Syna Bożego. To objawienie skierowane jest do człowieka, od którego wymaga się wiary dającej życie wieczne. Kiedy w Ewangeliach synoptycznych inni mówią o Jezusie, kim on jest, w Ewangelii Jana sam Jezus siebie objawia. Jest on więc objawiającym się Synem Bożym.

W Ewangelii Jana przemawia Jezus ziemski, choć zawsze świadomy swego bliskiego już wywyższenia, które rozpoczęło się od ukrzyżowania. Jezus jest świadomy swej jedności z Ojcem, która nie urywa się na ziemi, lecz znajduje tylko swój inny wyraz. Oto Jezus już na początku, od wieczności, istniejący i żyjący jako Logos był u Boga i był Bogiem, jest Bogiem, a w konkretnym czasie historycznym stał się ciałem, człowiekiem i zamieszkał między nami. Jezus jest Bożym posłańcem przynoszącym zbawienie. Wielokrotnie stwierdza, że Ojciec go posłał. Czytelnicy Ewangelii mają zaś uwierzyć, że objawiający się im Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym, aby dzięki tej wierze mieli życie wieczne. W Ewangelii Jana ukazano dwuwarstwowość objawienia, czyli dwie płaszczyzny zrozumienia.

Pierwsza płaszczyzna dotyczy Jezusa historycznego. Ukazuje wydarzenia z jego życia w kontekście historii, geografii, religii i obyczajów tamtych czasów. Druga zaś płaszczyzna dostępna jest tylko przez wiarę. Ukazuje te wydarzenia historyczne w świetle zmartwychwstania Chrystusa.

Na pierwszej płaszczyźnie wydarzenia te należą już do przeszłości, do historii. Zaś na drugiej płaszczyźnie do teraźniejszości, w której przeszłość zostaje uobecniona dzięki Duchowi Świętemu. Niemożliwe jest zrozumienie właściwych wydarzeń i słów Jezusa bez pomocy Ducha Świętego i bez uwzględnienia faktu zmartwychwstania Chrystusa.

W czwartej Ewangelii ważny jest też wątek typologiczny, odwołujący się do zapowiedzi Starego Testamentu wypełnionych w życiu Jezusa, a także wątek liturgiczny wskazujący, że nie bez powodu Ewangelista wiąże działalność Jezusa z obchodzonymi świętami żydowskimi, na które pielgrzymował On do Jerozolimy. Życie Jezusa zostało ukazane jako świętowanie nawiązujące do Starego Testamentu, który jednak jest dopiero początkiem nowego, prawdziwego kultu oddawanego Bogu Ojcu w Duchu i Prawdzie, sprawowanego w Sakramentach Kościoła i ogłaszającego nowe stworzenie. Można więc mówić w tej Ewangelii o nowej interpretacji i nowym ukazaniu dzieła stworzenia w świetle zbawienia dokonanego przez Jezusa.

W Ewangelii Jana podano nowe znaczenie siedmiu dni tygodnia, w których to ramach czasowych ukazano początek dzieła zbawczego Jezusa oraz nowe znaczenie szabatu, który jest czasem zbawienia dokonanego przez Jezusa. Dlatego też cuda Jezusa, już pierwszy znak w Kanie, który dokonuje się trzeciego dnia po czterech dniach wcześniejszych oraz śmierć Jezusa na krzyżu, ukazano w tej Ewangelii w związku z szabatem.

Ewangelia Jana jest też medytacją i pouczeniem liturgicznym w odniesieniu do życia Kościoła, do życia sakramentalnego, a szczególnie w odniesieniu do Chrztu Św. i Eucharystii. W ten sposób cud przemienienia wody w wino na weselu w Kanie Galilejskiej oraz rozmnożenie chleba są prefiguracją Eucharystii. Uzdrowienie paralityka w Sadzawce Betesda i niewidomego w Sadzawce Siloe zapowiada chrzest. Mowa o chlebie życia jest nauką o Eucharystii. Zaś rozmowa z Nikodem jest katechezą chrzcielną.

Jedną z idei przewodnich Ewangelii Jana jest proces, jaki dokonał się między Bogiem a Żydami i światem o Chrystusa. Bóg bowiem posłał narodowi wybranemu, a także wszystkim ludziom swojego Syna.

Żydzi zaś, którzy stali się przedstawicielami tego świata odrzucili Jezusa. Ten sposób mówienia o Żydach jako przedstawicielach tego świata, który odrzuca Jezusa prowadzi nieraz do zapomnienia faktu, że sam Jezus był Żydem, co podkreślają takie teksty Ewangelii Jana jak sam Jezus się przedstawia właśnie jako Żyd. Proces ten toczy się już odąd cały czas między Bogiem a wszystkimi ludźmi o Chrystusie. Albo się go odrzuca, albo się w Niego wierzy. Jedni Go odrzucają i nie wierzą w Niego. Inni Jezusa wybie-

rają i wierzą w Niego. Tę podwójną postawę wobec Jezusa Ewangelista nazwał chodzeniem w ciemności albo w światłości.

W Ewangelii Jana można zauważyć ukierunkowanie całego dzieła zbawczego Jezusa ku męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Ewangelista posłużył się w tym celu określeniami: Godzina Jezusa i Wywyższenie Jezusa. Czwarta Ewangelia jest więc tak skonstruowana, aby wszystko prowadziło i dopełniało się w momencie śmierci Jezusa, która pojmowana jest jako godzina uwielbienia i wywyższenia Jezusa.

Cel swego posłannictwa zbawczego Jezus objawia słowami i czynami, często cudownymi, spełniającymi rolę znaków dla tej działalności zbawczej. Znaki te mają doprowadzić ludzi do uwierzenia w Jezusa i mają umożliwić osiągnięcie zbawienia. To zbawienie już jest dostępne dla ludzi wierzących w Jezusa. W Ewangelii Jana nazywa się je życiem wiecznym, osiągalnym przez wiarę w Jezusa.

Ostateczność więc już się realizuje, chociaż swą pełnię osiągnie dopiero w niebie. Wypływająca z przebitego boku Jezusa na krzyżu krew i woda oznacza Chrzest i Eucharystię, czyli dwa Sakramenty Kościoła prowadzące chrześcijan do zjednoczenia z Chrystusem i uobecniające Jego zbawczą mękę i śmierć. Jednakże Ewangelista zna owo napięcie między „już” i „jeszcze nie”, związane z rozpoczęciem zbawienia w życiu Jezusa i dopełnieniem go na końcu czasów.

Jezus mówi o zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym, można więc mówić o eschatologii częściowo zrealizowanej. Ciągłość zaś między Jezusem historycznym a Chrystusem obecnym w Kościele sprawia Duch Święty. Jezus mówi o nim w mowie pożegnalnej w Wieczerniku i nazywa go Parakletosem. Bogactwo znaczenia terminu Parakletos ukazują takie określenie jak: obrońca, adwokat, wspomożyciel, pośrednik, orędownik, rzecznik, pocieszyciel którego wzywamy na pomoc. A także Duch Święty jest Duchem Prawdy. To on pozwoli uczniom Jezusa zrozumieć sens Jego życia. On też prowadzi ich do całej prawdy, czyli do pełni objawienia.

Ewangelia Jana jest również Ewangelią Miłości. Bóg bowiem umiłował świat posyłając swego Syna Jezusa Chrystusa aby świat zbawił. Chrystus umiłował tych do których Ojciec Go posłał, aż do oddania życia za nich, a chrześcijanie powinni jednoczyć się z Chrystusem i między sobą, żyjąc w miłości na wzór Jezusa, miłując się wzajemnie, tak jak on nas umiłował.

Na szczególną uwagę zasługuje w czwartej Ewangelii przedstawienie Maryi Matki Jezusa w dziele zbawczym Jej Syna. Autor dwukrotnie wspomina Maryję w Ewangelii: na początku publicznej działalności Jezusa na weselu w Kanie i na końcu jego dzieła zbawczego na ziemi, pod krzyżem na Golgocie. W obydwóch tekstach Maryja została przedstawiona jako niewiasta z Protoewangelii nawiązując do tekstu Księgi Rodzaju 3,14.

Na weselu w Kanie, który jest obrazem uczty czasów mesjańskich, zapowiadanych przez proroków Starego Testamentu na przykład przez Izajasza w 25 rozdziale Maryja mówi: „Czyńcie wszystko co wam powie mój syn”, a w testamencie z krzyża słyszymy słowa Pana Jezusa oddającego Matkę swojemu umiłowanemu uczniowi i mówi: „Niewiasto to syn twój, a do ucznia oto Matka twoja”. Tak więc Maryja według myśli Ewangelisty spina jakby klamrą ziemski czas zbawczego działania Jezusa i nadal jest związana z Kościołem dla którego jest Matką.

Dlatego czytamy tę Ewangelię i korzystamy z niej ucząc się, jak to Jezus jest z nami przez sakramenty i swoje słowo. Dziękuję za uwagę. Bóg zapłać.

Antoni Winiarski: Księżę profesorze Józefie, bardzo dziękujemy serdecznie Bóg zapłać za tak dobre i zrozumiałe przybliżenie Ewangelii św. Jana. Szczęść Boże!

(spisane z nagrania dokonanego przez dr. Antoniego Winiarskiego)

Opracował Robert Prorok

Ojciec Święty Leon XIV do Polaków

Audienca ogólna – środa 21 V 2025 r.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich. Obraz pól, zasianych ziarnem, harmonijnie wpisuje się w krajobraz waszej pięknej, ojczystej ziemi. Pozwólcie, by także ziarno Słowa Bożego mogło w was zakiełkować i wydać obfity plon. Słuchajcie tego Słowa z uwagą, by móc dokonywać mądrych wyborów w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Z serca Wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego 21 maja 2025

Audienca ogólna – środa 28 V 2025 r.

Pozdrawiam pielgrzymów polskich – powiedział Ojciec Święty. – Dziś wspominamy bł. kard. Stefana Wyszyńskiego, waszego Prymasa Tysiąclecia, który w czasach prześladowań Ko-

ściola w Polsce – pomimo uwięzienia – pozostał pasterzem wiernym Chrystusowi. Poprzez ofiarę i dialog budował jedność w Kościele i społeczeństwie. Niech jego świadectwo inspiruje was do troski o Kościół i Ojczyznę. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego 28 maja 2025

Homilia Ojca Świętego Leona XIV

Plac Świętego Piotra

VII Niedziela Wielkanocna, 1 czerwca 2025 r.

Ewangelia, którą przed chwilą usłyszeliśmy, ukazuje nam Jezusa, który podczas Ostatniej Wieczerzy modli się za nas (por. J 17, 20). Słowo Boże, które stało się człowiekiem, zbliżając się do końca swojego życia ziemskiego, myśli o nas, swoich braciach, stając się błogosławieństwem, błaganiem i uwielbieniem Ojca, z mocą Ducha Świętego. Również my, wkraczając pełni zdumienia i ufności w modlitwę Jezusa, zostajemy włączeni przez Jego miłość w wielki plan, który dotyczy całej ludzkości.

Chrystus prosi bowiem, abyśmy wszyscy byli „jedno” (w. 21). Chodzi o największe dobro, jakiego można pragnąć, ponieważ ta powszechna jedność urzeczywistnia między stworzeniami odwieczną wspólnotę miłości, z którą utożsamia się sam Bóg jako Ojciec, który daje życie, Syn, który je przyjmuje, i Duch, który je podziela.

Pan nie pragnie, abyśmy chcąc się zjednoczyć stali się nieokreśloną masą, jak anonimowy blok, lecz pragnie, abyśmy byli jedno: „jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno” (w. 21). Jedność, o którą modli się Jezus jest zatem wspólnotą opartą na tej samej miłości, jaką miłuje Bóg i z której przychodzi na świat życie i zbawienie. Jako taka jest ona przede wszystkim darem, który przynosi Jezus. To właśnie z serca człowieka Syn Boży zwraca się do Ojca, mówiąc: „Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolicili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i że Ty ich umiłowales tak, jak Mnie umiłowales” (w. 23).

Słuchajmy z zachwytem tych słów: Jezus objawia nam, że Bóg tak nas miłuje, jak kocha samego siebie. Ojciec nie kocha nas mniej niż kocha swojego Jednorodzonego Syna, to znaczy nie-skończenie. Bóg nie kocha mniej, ponieważ kocha wcześniej, miłuje jako pierwszy! Świadczy o tym sam Chrystus, mówiąc do Ojca: „umiłowales Mnie przed założeniem świata” (w. 24). I tak właśnie jest: w swoim miłosierdziu Bóg od zawsze pragnął przyciągnąć do siebie wszystkich lu-

dzi, a to Jego życie, ofiarowane za nas w Chrystusie, czyni nas jednym, jednoczy nas między sobą.

Napełnia nas radością słuchanie dzisiaj tej Ewangelii, podczas Jubileuszu rodzin i dzieci, dziadków i osób starszych.

Najmilsi, otrzymaliśmy życie, zanim jeszcze go zapragnęliśmy. Jak nauczał Papież Franciszek, „wszyscy ludzie są dziećmi, ale nikt z nas nie wybierał, czy się narodzić” (Anioł Pański, 1 stycznia 2025) Nie tylko to. Zaraz po urodzeniu potrzebowaliśmy innych, aby żyć. Sami nie dalibyśmy rady: to ktoś inny nas ocalił, troszcząc się o nas, o nasze ciało i ducha. Wszyscy żyjemy zatem dzięki relacji, czyli wolnej i wyzwalającej więzi międzyludzkiej i wzajemnej trosce.

To prawda, że czasami to człowieczeństwo jest zdradzane. Na przykład za każdym razem, gdy przyzywa się wolności nie po to, aby dawać życie, lecz aby je odbierać, nie po to, aby spieszyć z pomocą, lecz aby skrzywdzić. Jednak nawet w obliczu zła, które przeciwstawia i zabija, Jezus nadal modli się do Ojca za nas, a Jego modlitwa działa jak balsam na nasze rany, stając się dla wszystkich zapowiedzią przebaczenia i pojednania. Taka modlitwa Pana Jezusa nadaje pełny sens tym jasnym chwilom naszej wzajemnej miłości jako rodziców, dziadków, synów i córek. I to właśnie chcemy głosić światu: jesteście tutaj, aby być „jedno”, tak jak Pan chce, abyśmy byli „jedno” w naszych rodzinach i tam, gdzie żyjemy, pracujemy i studiujemy: różni, a jednak jedno, tak liczeni, a jednak „jedno”, zawsze, w każdych okolicznościach i w każdym okresie życia.

Najmilsi, jeśli w ten sposób się miłujemy, na fundamencie Chrystusa, który jest „alfą i omegą”, „początkiem i końcem” (por. Ap 22, 13), to będziemy znakiem pokoju dla wszystkich, w społeczeństwie i w świecie. I nie zapominajmy: z rodzin rodzi się przyszłość narodów.

W ostatnich dekadach otrzymaliśmy znak, który napełnia radością, a jednocześnie skłania do zastanowienia: mam na myśli fakt, że beatyfikowano i kanonizowano małżonków, i to nie osobno, ale razem, jako pary małżeńskie. Myślę o Ludwiku i Zeli Martin, rodzicach św. Teresy od Dzieciątka Jezus; jak również o błogosławionych Alojzym i Marii Beltrame Quattrocchich, których życie rodzinne toczyło się w Rzymie w ubiegłym wieku. I nie zapominajmy o polskiej rodzinie Ulmów: rodzicach i dzieciach zjednoczonych w miłości i w męczeństwie. Powiedziałem, że jest to znak, który skłania do refleksji. Tak: Kościół wskazując ich jako przykładnych świadków małżonków, mówi nam, że dzisiejszy

świat potrzebuje przymierza małżeńskiego, aby poznać i przyjąć miłość Boga oraz pokonać, dzięki jego sile jednoczącej i pojednawczej, siły, które rozbijają relacje i społeczeństwa.

Dlatego z sercem pełnym wdzięczności i nadziei wam, małżonkowie, mówię: małżeństwo nie jest ideałem, ale kanonem prawdziwej miłości między mężczyzną a kobietą: miłości całkowitej, wiernej, płodnej (por. św. Paweł VI, Enc. Humanae vitae, 9). Ta sama miłość, która przekształca was w jedno ciało, uzdalnia was, na obraz Boga, do dawania życia.

Dlatego zachęcam was, abyście byli dla swoich dzieci przykładem spójności, zachowując się tak, jak chcecie, aby one się zachowywały, wychowując je do wolności poprzez posłuszeństwo, zawsze szukając w nich dobra i środków, aby je pomnażać. A wy, dzieci, bądźcie wdzięczni swoim rodzicom: mówienie „dziękuję” za dar życia i za wszystko, co wraz z nim otrzymujemy każdego dnia jest pierwszym sposobem oddania czci ojcu i matce (por. Wj 20,12). Wam wreszcie, drodzy dziadkowie i starsi, zalecam czuwanie nad tymi, których kochacie, z mądrością i współczuciem, z pokorą i cierpliwością, jakich nauczyły was [przeżyte] lata.

W rodzinie wiara przekazywana jest wraz z życiem, z pokolenia na pokolenie: dzielimy się nią jak pokarmem przy stole i uczuciami serca. To sprawia, że jest ona miejscem szczególnym, gdzie spotykamy Jezusa, który nas zawsze miłuje i pragnie naszego dobra.

Chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz. Modlitwa Syna Bożego, która napędza nas nadzieją na naszej drodze, przypomina nam również, że pewnego dnia wszyscy będziemy uno unum (por. św. Augustyn, Sermo super Ps. 127): jedną rzeczą w jedynym Zbawicielu, objęci wieczną miłością Boga. Nie tylko my, ale także ojcowie i mamy, babcie i dziadkowie, bracia, siostry i dzieci, którzy już nas poprzedzili w świetle Jego wieczystej Paschy i których obecność odczuwamy tutaj, razem z nami, w tym uroczystym wydarzeniu.

<https://www.vatican.va/content/leoxiv/pl/homilies/2025/documents/20250601-omelia-giubileo-famiglie.html>

Podał Wojciech Pillich

Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Na progu śmierci

(...) Byłem w sektorze dla Polaków, nieco oddalonym od miejsca tragedii. Papieski samochód, biały jeep, dokładnie o godz. 17.00 wjechał na Plac św. Piotra przez Bramę Dzwonów, by wykonać dwa okrążenia między sektorami i podwieźć Ojca Świętego do podium. Samochód jechał bardzo wolno, tak wolno, że Papież w pewnym momencie wziął na ręce dwuletnią Sarę Bertoli, ucałował ją i oddał uszczęśliwionym rodzicom. I w tym właśnie momencie, kiedy pojazd znajdował się po stronie Spizowej Bramy, tuż obok wozu Poczty Watykańskiej, dosięgły Ojca Świętego dwie kule z pistoletu, z którego strzelał Ali Agca. Pierwszy pocisk kalibru 9 mm ranił mu lekko prawą rękę powyżej łokcia, następnie przeszył kość lewego ramienia młodej Amerykanki z Jamajki – Rose Hall, a potem ugodził w pierś kobietę – polską emigrantkę, Annę Odre, która urodziła się w tym samym mieście i tego samego dnia co Papież. Co za zbieg okoliczności! (...)

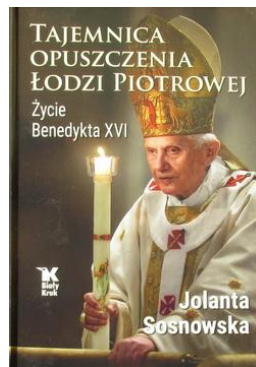
s. 159

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. zamieszczane są fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania. *Stanisław Waluś*

Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. XXVI)



Jolanta Sosnowska
Tajemnica opuszczenia
Łodzi Piotrowej
Życie Benedykta XVI
Białe Kruk, Kraków 2023

Rozdział 5: Ratzinger i Wojtyła

(...) Kard. Ratzinger, szef Komisji Przygotowującej nową wersję Katechizmu, zwrócił uwagę, że niektórzy – w znacznym mierze chodziło o ludzi mediów oraz kryty-

ków Kościoła – sprowadzili Katechizm do „katalogu grzechów”, spływając tym jego wymowę i znaczenie. Prefekt przekonywał, w sposób niezwykle sugestywny i frapujący, odsłaniający jego własną fascynację teologią i umiłowanie boga, że książka ta jest czymś znacznie więcej i traktuje o czymś znacznie głębszym. (...) s. 71

Dalsza prezentacja książki w kolejnych numerach Dłatego, Stanisław Waluś

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

Mnie o lęk nie posądzajcie Uwięzienie Prymasa Tysiąclecia

Podczas nabożeństwa Drogi Krzyżowej w Laskach 28 marca 1965 roku ks. kard. Stefan Wyszyński pytał: „A ja – w jaki sposób daję świadectwo prawdzie? Czy wtedy, gdy ja przemilczam, gdy z moją własną prawdą kryję się przed oczyma »synagogi«, gdy rezygnuję z wolności mojej myśli, woli i praw mego serca? Czy w ten sposób jestem w stanie dać świadectwo prawdzie? Czy rzeczywiście wtedy ratuję swoje człowieczeństwo, kulturę mego Narodu i Ojczyzny? Czy spełniam powinność wobec ludzkości? Taka roztropność jest cnotą na krótkiej rekojeści, bo ratuje tylko mnie. A czy o to idzie, aby mnie uratować? Czy też raczej o to, o co zastawiał się Chrystus?”.

Wielokrotnie w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia natrafimy na wezwanie do męstwa w obliczu trwających nieustannie od zakończenia drugiej wojny światowej prześladowań Kościoła w Polsce. (...)

*Prof. Grzegorz Kucharczyk, Nasz Dziennik,
nr 224 (7792), 27 IX 2023, s. 13*

*Ciąg dalszy w lipcowym „Dłatego”
Wybrał Stanisław Waluś*

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Szlak księdza Jana

Seminarium Śląskie w Krakowie

Po maturze w 1933 r. Jan złożył papiery w Śląskim Seminarium Duchowym przy al. Mickiewicza w Krakowie, ale nie został przyjęty... z braku miejsc. Przyjęto go w 1934 roku. (...)

*Przemysław Kucharczyk, Gość Ekstra,
Rok 2021, Śląski Męczennik, s. 34-39
Wybrał Stanisław Waluś*

Na czyje zlecenie ta rozwalka? Wróciła epoka walki z Kościołem i katolikami

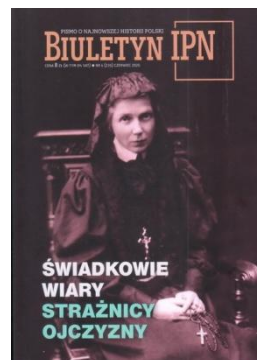
(...) Bp Mare Aillet, ordynariusz Bayonne we Francji, na pytanie „Naszego Dziennika” z 29 marca br., co możemy zrobić, aby zatrzymać siły wrogie Panu Bogu, odpowiada: „Stając wobec projektów ideologicznych przeciwnych zamysłom Bożym, w istocie tocimy walkę duchową. Nie dajmy się zmylić co do natury tej walki! Nawet jeśli są to zmagania w wymiarze społecznym i politycznym, które nie należą bezpośrednio do sfery działalności Kościoła, to katolicy świeccy są powołani do tego, by tę rzeczywistość doczesną kształtować po chrześcijańsku, w sposób zgodny z wiarą, z nauczaniem Kościoła. Ale przede wszystkim chodzi tu o walkę duchową. (...)”

Obserwując swego rodzaju uśpienie sumień katolików, wymieszanie dobra ze złem, zanikanie wiary w Boga, mijanie obojętnie świątyń, apostazje, myślę, że chodzi w tym o dopust Boży w postaci walki duchowej, którą chrześcijanie powinni nieustannie toczyć, aby z większą ufnością zwrócić się do Pana. Przecież Bóg w naszej historii pokazał, że potrafi interweniować. Ale wymaga, żebyśmy Go o pomoc poprosili i oczekiwali jej z wiarą. Byśmy nie kapitulowali w walce ze złem, ale uparcie dążyli do świętości. To tak, jakbyśmy musieli najpierw znaleźć się w jakiejś ciemnej studni, doświadczyć tam utraty słońca i dopiero widząc nad głową odległy promień, rozpoczęli walkę o życie w świetle.

*Czesław Ryszka, Wiara, Patriotyzm i Sztuka,
nr 4 (162), 26 kwietnia – 23 maja 2024, s. 32-33,
Przedstawił Stanisław Waluś*

Rok Jubileuszowy 2025

Świadkowie wiary, strażnicy Ojczyzny



Biuletyn IPN
PISMO O NAJNOWSZEJ
HISTORII POLSKI
Nr 6 (235), czerwiec 2025

Adam Hlebowicz: Świadkowie wiary, strażnicy Ojczyzny

Obchodzony w Kościele katolickim Rok Jubileuszowy nawiązuje do 2025 rocznicy narodzin Chrystusa. Po raz pierwszy podobny jubileusz został ogłoszony w 1300 r. przez papieża Boni-

facego VIII. Początkowo owe „święte lata” celebrowano co 100 lat, następnie w roku 1343 okres ten został skrócony do 50 lat przez papieża Klemensa VI, a ostatecznie do 25 lat w 1470 r. przez Pawła II. Odtąd co ćwierć wieku kolejni następcy św. Piotra ogłaszają rok święty, rok jubileuszowy.

Celem owych wydarzeń jest pogłębienie życia duchowego wiernych, ich nawrócenie oraz odnowienie więzi z Bogiem. To także znakomita okazja do tego, żeby przypomnieć lub wydobyć z ukrycia postaci ważnych osób świeckich i duchownych, które potrafiły łączyć swoją głęboką wiarę w Boga z umiłowaniem polskiej Ojczyzny.

To oczywiście wybór subiektywny, takich ludzi są setki, może tysiące. Ich życiorysy powinny i mogą być dla nas inspiracją. Niektórzy z opisanych tutaj byli wśród nas tak niedawno.

Ojciec Józef Melchior Fordon (1862-1927)

Urodził się 5 sierpnia 1862 r. w Grodnie jako jedyne dziecko Jakuba i Felicji z domu Łukowicz. (...)

Siostra Urszula Ledóchowska (1865-1939)

Urodziła się 17 kwietnia 1865 r. w Loosdorf w Austrii jako drugie z dzieci Antoniego Ledóchowskiego i Józefiny Salis-Zizers. (...)

Rafał Marceli Blüth (1891-1939)

Urodził się 19 sierpnia 1891 r. w Warszawie w rodzinie Kelmana i Estery z Lindenfeldów. (...)

Ksiądz Jan Zieja (1897-1991)

Urodził się 1 marca 1897 r. we wsi Ossa (pow. opoczyński) w ubogiej rodzinie chłopskiej. (...)

Siostra Jana Zofia Brudzińska (1899-1993)

Urodziła się 11 stycznia 1899 r. w Warszawie z ojca Leona i matki Marii z Piekarskich. (...)

Teresa Strzembosz (1930-1970)

Urodziła się 11 września 1930 r. w Warszawie. Córką Adama, Adama z zawodu adwokata, i Zofii z Gadomskich. (...)

Bogdan Skaradziński (1931-2014)

Urodził się 5 stycznia 1931 r. w Osowcu nad Biebrzą w rodzinie Jana i Alicji z Chrzanowskich. (...)

Str. 3-21

Ks. Karol Wojtyła: **Jan Tyranowski (1900-1947)**

Było to w pierwszym roku wojny. Już w lutym księża salezjanie prowadzący parafię św. Stanisława Kostki na Dębnikach w Krakowie urządzili wielkopostne rekolekcje, zwracając przy tym szczególną uwagę na stanowe nauki dla młodzieży męskiej. (...)

Str. 22-35

Dokończenie prezentacji tego numeru Biuletynu IPN w lipcowym „Dłatego”.

Wybrał Stanisław Waluś

Kardynał Müller: „Mamy nadzieję, że nowy papież pomoże przewyciężyć podziały w chrześcijaństwie i napięcia na świecie”

Konklawe przebiegło w wielkiej harmonii. Rzeczywistość zawsze jest inna niż ta, którą pokazują filmy. Bóg miłosiernie posłużył się sumieniem i kompetencjami Świętego Kolegium Kardynałów Kościoła Rzymskiego, aby wybrać następcę Piotra. Wierzymy w Ducha Świętego, który prowadzi Kościół Chrystusowy. I tego samego Ducha Bożego prosimy, aby umocnił nowego Papieża Leona XIV, aby zjednoczył Kościół w wyznaniu „Chrystusa, Syna Boga żywego” „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16).

Jego poprzednik, Leon I Wielki, napisał słynny list do Soboru Chalcedońskiego (451), w którym podkreślił nierozzerwalną jedność i niezachwianą odrębność natury boskiej i ludzkiej w osobie Syna Bożego. To jest podstawa i fundament wiary katolickiej. Swoją encykliką *Rerum Novarum* (1891) papież Leon XIII położył fundamenty pod społeczną naukę Kościoła, która tam, gdzie była przewodnikiem, stała się podwaliną sprawiedliwego i wolnego społeczeństwa współczesnego.

Brat zakonny nowego papieża, Marcin Luter, nieumyślnie spowodował podział (1521) w czasach złych papieży renesansu, za pontyfikatu Leona X. Mamy nadzieję, że nowy papież, który nosi to samo imię, podobnie jak Luter, będąc również mnichem augustiańskim, będzie 500 lat później, współpracował – podążając śladami dobrych i świętych papieży ostatnich 250 lat – w przewyciężaniu podziałów w chrześcijaństwie i napięć na świecie, aby wszyscy chrześcijanie mogli być zjednoczeni w Chrystusie, Synu Boga żywego, i aby z pomocą moralnego autorytetu papieża pokój Boży zamieszkał w sercach ludzi, a nienawiść i wojna zostały przewyciężone na świecie.

Niech wszyscy chrześcijanie i ludzie dobrej woli towarzyszą modlitwą Papieżowi Leonowi XIV, aby jego pontyfikat był błogosławieństwem dla Kościoła i świata.

[Gerhard Ludwig Müller został mianowany kardynałem przez papieża Franciszka w 2014 roku. W latach 2012–2017 pełnił funkcję prefekta Kongregacji Nauki Wiary.]

<https://infovaticana.com/2025/05/09/cardenal-muller-esperamos-que-el-nuevo-papa-colabore-en-la-superacion-de-las-divisiones-en-la-cristiandad-y-de-las-tensiones-en-el-mundo/>

Przedstawił Wojciech Pillich

Modlitwa św. Augustyna

Oddychaj we mnie, Duchu Święty, abym święcie myślał.

Przymuszaj mnie, abym święcie postępował.

Pobudzaj mnie, abym miłował tylko to, co święte.

Umacniaj mnie, abym strzegł tego, co dobre.

Strzeż mnie, Duchu Święty, abym Cię nigdy nie utracił. Amen.

<https://modlitwy24.pl/wp-content/uploads/2019/04/Modlitwa-sw-Augustyna.pdf>

12.05.2025

Podał Wojciech Pillich

Jakie przekonania, idee ma nowy Papież Leon XIV? Cytaty

Promowanie ideologii gender jest mylące, bo tworzy płcie, które nie istnieją.

Wspieranie przekonań i praktyk sprzecznych z Ewangelią, takich jak homoseksualny styl życia czy alternatywne rodziny z partnerami tej samej płci i ich adoptowanymi dziećmi, jest niezgodne z nauką Kościoła.

Aborcja to zamierzone zabójstwo niewinnego życia, a my, jako Kościół, musimy stać na straży godności ludzkiego życia od poczęcia.

Kościół musi być miejscem dialogu, gdzie każdy głos jest wysłuchany, ale w ramach wierności Ewangelii.

Bracia, siostry... Mówię do Was. Zwłaszcza do tych, którzy już nie wierzą... nie mają nadziei, nie modlą się... bo myślą, że Bóg odszedł.

Do tych, którzy mają dość skandali... nadużywanej władzy... milczenia Kościoła, który czasem wydaje się bardziej pałacem niż domem.

Ja też byłem zły na Boga... Ja też widziałem umierających dobrych ludzi... dzieci cierpiące... starszych ludzi, płaczących bez leków...

I tak... bywały takie dni, kiedy modliłem się i czułem tylko echo...

Ale... potem odkryłem coś: Bóg nie krzyczy... Bóg szepcze... A czasem szepcze z bólu, z bólu... przez ręce staruszki, która karmi Cię – nie mając nic.

Nie przyszedłem tu, by zaoferować Ci idealną wiarę... Przychodzę, by powiedzieć, ...że wiara to spacer z kamieniami, kałużą i niespodziewanymi uściskami...

Nie proszę, żebyś we wszystko wierzył... Proszę byś nie zamykał drzwi...

Daj szansę Bogu, który czeka na Ciebie bez osądzania...

Jestem tylko księdzem, który widział Boga w uśmiechu kobiety, która straciła syna, a jednak gotowała dla innych... To mnie zmieniło.

Więc jeśli jesteś załamany, jeśli nie wierzysz... jeśli masz dość kłamstw...

Przyjdź mimo wszystko! Z twoim gniewem, wątpliwościami... Nikt tutaj nie poprosi Cię o kartę VIP... Bo ten Kościół, dopóki oddycham będzie domem dla bezdomnych, wypoczynkiem dla zmęczonych...

Bóg nie potrzebuje żołnierzy... On potrzebuje braci!



„Nie możemy zbudować sprawiedliwego społeczeństwa, jeśli odrzucimy najłagodniejszych – czy to dziecko w łonie matki, czy starców w ich słabości – ponieważ oboje są darami od Boga”.

kard. Robert Prevost papież Leon XIV
RatujZycie.pl

Podala Małgorzata Piechoczek

Po wyborze Ojca Świętego Leona XIV w tygodnikach

Do przeglądu wybrałem tylko te tygodniki, które czytam regularnie.

Gość Niedzielny



SŁUGA POKOJU LEON XIV. NIECH BÓG BŁOGOSŁAWI OJCU ŚWIĘTEMU, A MY WSPIERAJMY GO MODLITWĄ

Nr 20, rok CII, 18 V 2025, s. 1

Ks. Adam Pawlaszczyk: Kochać człowieka, piętnować zło, s. 3

Z nauczania papieża Leona XIV, s. 7

Ks. Rafał Skitek: HABEMUS PAPAM, s. 16-20,

Dk. Steven Marcus: Patrząc na niego z nadzieją, s. 18

Siostry Chinyeaka Ezeani i Franca Onyibor: Pasterz wszystkich, s. 19

Ks. Oscar QWilliam Muñoz Ramírez: Wierny sługa Chrystusa, s. 19

Jacek Dziedzina: Papież z Północy czy z Południa?, s. 21-24

Barbara Gruszka-Zych: Dobry moment, s. 24

Andrzej Grajewski: Pasterz i przewodnik, s. 25-27

Prof. George Weigel: Przed papieżem poważne wyzwania, s. 27

Álvaro Santiago Salazar: To dobry pasterz, s. 27

Przyjaciel papież – Z o. Alejandro Antón Moral rozmawia ks. Rafał Skitek, s. 28-29

Idziemy



Pokój wam! Trzeba zniknąć, aby pozostał Chrystus, stać się małym, aby On był poznany i uwielbiony. Leon XIV

Nr 20 (1014), 18 V 2025, s. 1

Ks. Henryk Zieliński: Koniec smuty, s. 3

Pierwsze dni pontyfikatu – KAI, bs, s. 5

Anna Meetschen: Mamy papieża!, s. 8. (...) Po papieżach: filozofie, teologu i duszpasterzu, sterzy łodzi Piotrowej objął papież misjonarz. (...)

Ks. Dariusz Kowalczyk: Chrystusowy i odważny, s. 9

Pasterz a nie menedżer – Z kard. Robertem Prevostem, prefektem Dykasterii ds. Biskupów, rozmawia Andrea Tornielli (Vatican News), s. 10-11

Barbara Stefańska: Habemus papam!, s. 12-13

O. Jacek Salij: Prymat Piotrowy, s. 18-19

Piotr Kościński: Globalna ikona czy światowy przywódca?, s. 30-31

Kazimierz Dadak: Papież na nasze czasy, s. 35

Niedziela



LEON XIV Pokój z wami wszystkimi

Nr 20, 18 V 2025, s. 1

Ks. Jarosław Grabowski: Z wami i dla was, s. 3

O. Michał Bortnik: Polecamy Leona XIV Maryi Jasnogórskiej, s. 5

Margita Kotas: Kim jest nowy papież?, s. VI

O. Marek Donaj: Amerykanin w Krakowie, s. 7

Bp Krzysztof J. Nykiel: Pokora, takt, otwartość, s. 8

S. Dorota Kowalewska, augustianka: Więcej słucha niż mówi, s. 8

Papież o imieniu Leon – Z ks. prof. Roberto Regoli rozmawia Włodzimierz Rędzioch, s. 9

Krzysztof Tadej: Peruwiański trop, s. 10

Kard. Camillo Ruini: Pierwszy cud, s. 10 Marek Bober: Człowiek z Chicago papieżem, s. 11

Urszula Buglewicz: Mamy papieża!, Niedziela Lubelska, s. I

Tygodnik Solidarność



Czy Leon XIV ożywi KATOLICKĄ NAUKĘ SPOŁECZNĄ

Nr 20 (1893), 20 V 2025, s. 1

Michał Ossowski: Nowy papież Leon XIV staje..., s. 3

Rafał Woś: „Rerum nova-

rum” 2.0, s. 7

Agnieszka Żurek: Czy to czas na „PAPIEŻA ROBOTNIKÓW”, s. 8-12

Marcin Darmas: Droga wyznania i ucieczki, s. 13-15

Świat potrzebuje dzisiaj etyki solidarności – z ks. dr hab. Andrzejem Kobylińskim rozmawia Jakub Pacan, s. 16-20

Sieci



PAPIEŻ PRZEWIDYWALNY LEON XIV

Nr 21 (651), 19-25 V 2025, s. 1

Grzegorz Górny: Zagadka Leona XIV, s. 46-48. Jakim Papieżem będzie Leon XIV?

(...) Leon XIV nie zaznaczył swojego pontyfikatu od przywitania wiernych słowami: „Dobry wieczór”, lecz od zacytowania Chrystusa zmarłychwstałego: „Niech pokój będzie z wami wszystkimi!”. (...) Jego pierwsza homilia podczas mszy sprawowanej dla kardynałów była na wskroś chrystocentryczna. (...) W tej samej homilii Leon XIV, jako największy problem współczesnego człowieka wymienił niewiarę w Boga, a konkretnie w Jezusa Chrystusa, która jest korzeniem i przyczyną wszystkich nieszczęść. W jego optyce „brak wiary często pociąga za sobą dramaty, takie jak utrata sensu życia, zapomnienie o miłosierdziu, naruszanie

godności osoby ludzkiej w jej najbardziej dramatycznych formach, kryzys rodziny i wiele innych ran, przez które cierpi nasze społeczeństwo, i to niemało”. Katolików z kolei ostrzegł przed letniością wiary, zauważając, że chrześcijaństwo kulturowe musi prowadzić do faktycznego ateizmu. Wiernych wezwał nie tyle do dialogu z niewierzącymi, ile raczej do misji wśród nich. (...) Wydaje się jednak, że w analizach na temat papieżstwa dominuje dziś perspektywa czysto świecka, która ignoruje asystencję Ducha Świętego. Jeśli większość kardynałów na konklawe otworzyła się na jego działanie, pozostaje mieć nadzieję, że dokonali wyboru zgodnego z natchnieniem Bożym, a nie intrygami grup nacisku takimi jak grupa z Sankt Gallen.

Dariusz Matuszak: Cezar i Piotr, pastorał i miecz, s. 49-51

Aleksander Nalaskowski: Sacrum i profanum, s. 72

Opracował Stanisław Waluś

Brońmy tego, co polskie

**Rozmowa z Jego Ekscelencją
ks. bp. Wiesławem Meringiem,
włocławskim biskupem seniorem**

Wybory prezydenckie w Polsce wygrał dr Karol Nawrocki. Zakończyła się kampania wyborcza, która przepelniona była z jednej strony brutalnymi atakami na kandydata prawicy, a z drugiej strony modlitwą zatroskanych o los kraju Polaków. Czy ten duchowy wysiłek miał, zdaniem Księdza Biskupa, wpływ na ostateczny wynik wyborów?

– Nie ma najmniejszej wątpliwości, że tak. Modlitwa to istotny element walki o przyszłość naszej Ojczyzny. Nam się czasem wydaje, że modlitwa jest wołaniem ludzi bezsilnych. Tymczasem jest wprost przeciwnie! Ona jest źródłem otuchy i siły. Ona zmienia nasz sposób bycia w świecie. Dlatego jest tak bardzo ważna, dlatego jest taka potrzebna. Ludzie do niej tęsknią i sami o nią proszą we wspólnotach i parafiach, angażują się w wieczory adoracji, dni skupienia, procesje różańcowe i podejmują nowenny.

To naturalne, bo przecież, kochając Polskę, pragniemy otaczać ją naszą modlitwą, pragniemy orędownać u naszej Królowej, Matki Bożej, u patronów i świętych, a oni odpowiadają i wypraszają nam konkretne łaski. Jedną z nich jest wygrana kandydata obozu patriotycznego.

Jako katolicy mamy przykład, jak mobilizacja modlitewna może zmieniać naszą rzeczywistość.

– Zwycięstwo Karola Nawrockiego cieszy. Bardzo cieszy. Biorąc jednak pod uwagę to, że mówimy o tym, co dzieje się w Polsce, w kraju chrześcijańskim, to wynik ostatnich wyborów raduje, ale jednocześnie niepokoi. Niepokoi tak mała przewaga kandydata dumnego z naszych narodowych tradycji i historii, kandydata opowiadającego się za życiem i chrześcijańskimi wartościami.

Niestety, prawie połowie Polaków oddających głos w minioną niedzielę nie przeszkadza człowiek popierający aborcję, głoszący fałszywe ideologie, takie jak gender, a przypomnijmy, że przecież to kandydat Koalicji Obywatelskiej zapowiadał, że chce udzielić pierwszego „ślubu” homoseksualnego, akceptuje zdejmowanie krzyży ze ścian urzędów państwowych. Nie przeszkadza też podporządkowanie kraju, jego tradycji i kultury Unii Europejskiej i Niemcom. Prawie połowa naszego Narodu akceptuje antyreligijność – człowiek ze sztabu Rafała Trzaskowskiego chce „opiłowywania katolików”. To zadziwia, bo przecież nasze dziedzictwo kulturowe jest przeniknięte chrześcijaństwem.

Usuwanie religii z życia to nie jest tylko kaprys, modny w danym momencie pogląd, ale to jest próba wychowania młodych ludzi na bezideowych konsumentów. Jak to jest, że ktoś w naszym kraju tego chce? To niebezpieczny marksizm kulturowy, to rewolucja chcąca stworzyć nowego człowieka bez wartości, posłusznego, podporządkowanego, bez ideałów, zajętego konsumpcją i zabawą. W tym kontekście naprawdę niepokoi, że tylu Polaków uległo kłamstwom i płyciznie.

Jak powinniśmy na to odpowiedzieć?

– Wielki prorok naszego Narodu św. Jan Paweł II taki obrót rzeczy przeczuwał, dlatego wołał o ludzi sumienia. Dziś musimy powrócić do formacji ludzi sumienia! Kto to jest człowiek sumienia? Człowiek sumienia to ten, który umie odróżnić dobro od zła. To jest źródło prawdziwej wolności, która nie pozwala stanąć po stronie kłamstwa. To jest ta wolność, która nakazała tuż przed egzekucją powiedzieć „Ince”, by przekazano jej babci, że zachowała się jak trzeba. Wolność nie oznacza możliwości robienia tego, na co ma się ochotę w danym momencie. Dziś potrzebujemy wychować młode pokolenie, by wróciło do takiego myślenia, by pokochało Polskę, jej

historię, tradycję, i mocno utożsamiało się z dziedzictwem swoich przodków.

Polacy podzielili się na pół. Z jednej strony to jest znak, że nie zawrócono jeszcze ludziom w głowach zupełnie, ale z drugiej strony to jest sygnał alarmowy, którego nie wolno zlekceważyć. Ja się cieszę, że prawica umiała się zjednoczyć, stanąć ponad szczegółami, które ją różnią, że umiała poprzeć właściwego kandydata. Ta jedność musi się rozszerzać, a żeby tak się stało, potrzeba formacji ludzi sumienia.

To wymaga zaangażowania Kościoła?

– Kościół wraz z patriotyczną stroną naszego Narodu musi przywrócić zdrowe wychowanie w szkołach i rodzinach. Zwłaszcza szkoły katolickie muszą być naprawdę przeniknięte Ewangelią. Niestety, słyszy się rozmaite niepokojące wieści, że to nie zawsze jest najważniejsze. Trzeba przywrócić znajomość historii, to nie przypadek, że jej program został okrojony tak bardzo, że aż okaleczony w szkolnym programie. Historia uczy, że wiele zależy od obywateli i od ich wyborów, ale ostatecznym Panem jest Chrystus, jest Bóg i On prowadzi swój naród, jeżeli tylko ten jest Mu wierny.

Chrześcijanie muszą się nawracać, muszą przywrócić miejsce Bogu w życiu osobistym i narodowym, przywrócić moralność w pracy, w małżeństwie, a także w kapłaństwie. Nawracać się to znaczy zmieniać się na lepsze, odrzucić wszelką dwuznaczność, schizofrenię moralną, koniunkturalizm. Potrzebujemy prawdziwego męstwa biskupów, prezbiterów i wszystkich chrześcijan. Uwikłanie w dwuznaczność nigdy nie buduje wiary.

I trwamy dalej na modlitwie za Polskę?

– Koniecznie! Trzeba zaufać Panu poprzez modlitwę i Jemu polecać naszą Ojczyznę nieustannie. Tu ogromną zasługę ma Radio Maryja, Telewizja Trwam i „Nasz Dziennik”. Przez te media niesie się rozmodlenie wokół spraw najważniejszych, w tym Polski. Bądźmy temu wierni.

Pamiętajmy, że Pan Bóg wybrał nam to miejsce na świecie, a naszym obowiązkiem jest o to miejsce, jakim jest Polska, dbać. Wszelka próba uczynienia z kontynentu bliżej nieokreślonej wspólnoty ponadnarodowej, w której to, co narodowe, się rozpuści, zniknie, to fałszywa droga. Zwracając się do s. Faustyny, Jezus Chrystus mówił po polsku, także Matka Boża w Gietrzwałdzie skierowała swoje przesłanie po polsku. Pan Bóg akceptuje wspólnoty narodowe i błogosławi im. Szanujmy ten dar.

Wierność Bogu i Polsce, odważne przyznanie się do wartości, może przekonać młodych, by stanęli po stronie patriotycznej?

– W młodym pokoleniu dokonuje się zmiana. Oni już nie idą ślepo za propozycjami rewolucji obyczajowej, tylko szukają wartości i tego, co jest w życiu ważne, szukają prawdy i dobra. Oczywiście, że są wyjątki, ale zmiana postępuje, a młodzi potrzebują autorytetów, które ich poprowadzą. Dlatego chrześcijanie muszą być odważni, mężni i autentyczni. Pokładamy nadzieję, że taki będzie nowy prezydent RP.

Dziękuję za rozmowę.

Krzysztof Gajkowski

Nasz Dziennik, nr 127 (8298), 4 VI 2025 r., str. 11

Przedruk całej rozmowy za zgodą Redakcji

Naszego Dziennika.

Stanisław Waluś

List Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie nowego przedmiotu Edukacja zdrowotna

Poniżej pełna treść listu z 14 maja 2025 roku.

Drodzy Siostry i Bracia!

Dzieci potrzebują miłości rodziców, ich troski i ochrony przed różnego rodzaju zagrożeniami. Od 1 września 2025 r., w miejsce likwidowanego Wychowania do życia w rodzinie, zostanie wprowadzony do szkół nowy przedmiot: Edukacja zdrowotna. Rodzice będą mogli decydować, czy ich dziecko ma w tych zajęciach uczestniczyć czy nie.

Prowadzona przez niektóre media propaganda podkreśla, że w edukacji zdrowotnej chodzi o zdrowie uczniów, a tymczasem w istotnej swej części przedmiot ten zawiera treści dotyczące tzw. zdrowia seksualnego, których celem jest całkowita zmiana w postrzeganiu rodziny i miłości.

Tematyka seksualności w ramach Edukacji zdrowotnej jest oderwana od kontekstu małżeństwa i rodziny. Małżeństwo jest tu tematem prawie nieobecny, zaś rodzina – rozumiana jako ojciec, matka i dzieci – jest całkowicie zmarginalizowana. Natomiast tam, gdzie jest o niej mowa, przedstawiana jest w negatywnym kontekście, zaś macierzyństwo ukazane jest jako źródło zagrożeń. Takie ujęcie ludzkiej seksualności zagraża prawidłowemu rozwojowi osobowemu dziecka i stawia pod znakiem zapytania przyszłość demograficzną naszego kraju. Według założeń nowego przedmiotu,

uczniowie mają być od najmłodszych lat poddawani erotyzacji. Aktywność seksualna została oderwana od małżeństwa i przedstawia się ją jako wyzwolenie z wszelkich barier, w tym granic wiekowych i odpowiedzialności za jej skutki. Za jedyny warunek podjęcia współżycia uznane zostało kryterium świadomej zgody.

Edukacja zdrowotna wprowadza do szkoły genderową koncepcję płci. Nie wspiera młodych ludzi w zaakceptowaniu swojej płci biologicznej. Przeciwnie, zachęca dzieci i młodzież do odrzucenia swej kobiecości lub męskości. Otwiera w ten sposób drogę do tego, aby dziewczęta identyfikowały się jako chłopcy, a chłopcy identyfikowali się jako dziewczęta. Do tego typu identyfikacji skłania obecne w podstawie programowej pojęcie „tożsamość płciowa” oraz „kwestie prawne i społeczne grup osób LGBTQ+”. Ostatecznie taka droga może prowadzić do podjęcia operacji „zmiany płci”, czyli nieodwracalnego okaleczenia ciała młodych ludzi i wielkiej tragedii dla nich samych i ich rodzin.

Wizja seksualności i płci obecna w Edukacji zdrowotnej jest niezgodna z polskim systemem prawnym. Konstytucja wyraźnie podkreśla, że małżeństwo, rodzina, macierzyństwo i ojcostwo pozostają pod ochroną państwa. Ponadto w prawie oświatowym widnieje wiele zapisów zobowiązujących instytucje państwowe do działań prorodzinnych. Polskie prawo jednoznacznie przyjmuje istnienie dwóch płci: męskiej i żeńskiej. Wprowadzana do szkół tzw. Edukacja zdrowotna łamie wszystkie tego typu przepisy prawne, a w dłuższej perspektywie zmierza do zmiany polskiego prawa – na prawo antyrodzinne i destabilizujące płć. Ta wizja w sposób oczywisty niszczy fundamenty wychowania. Temu celowi ma służyć także bezprawne ograniczanie lekcji religii w szkole. Kościół naucza, że seksualność ma służyć miłości małżeńskiej i rodzicielstwu, że małżeństwo i rodzina dopełniają się w pełnej miłości woli Boga, że męskość i kobiecość zawarte są w stwórczym dziele Boga.

Drodzy Rodzice! Przyszłość dzieci jest w Waszych rękach. Pamiętajcie, że jesteście w sumieniu przed Bogiem odpowiedzialni za ich prawidłowe wychowanie. Nie wolno Wam zgodzić się na systemową deprawację Waszych dzieci, która ma być prowadzona pod pretekstem tzw. edukacji zdrowotnej. W trosce o wychowanie i zbawienie, apelujemy, abyście nie wyrażali zgody

na udział Waszych dzieci w tych demoralizujących zajęciach.

Na trud realizacji rodzicielskiego obowiązku wychowania z serca błogosławimy

+ Tadeusz Wojda SAC

Arcybiskup Metropolita Gdański

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

+ Józef Kupny

Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

+ Marek Marczak

Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

Biuro Prasowe KEP

https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2025-05/list-prezydium-konferencji-episkopatu-polski-w-sprawie-nowego-pr.html?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=NewsletterVN-PL

Świadektwo arcybiskupa Fultona Sheena

Na stronach internetowych znajdujemy wiele wartościowych dla nas katolików treści. Takie znajdziemy na stronie nazwanej „Szkłanka dobrej rozmowy Diecezja Bielsko-Żywiecka” (<https://www.youtube.com/@SzkłankaDobrejRozmowy/videos>).

Poniżej słowo wygłoszone przez ks. dr. Marka Studenskiego:

„Czytałem świadectwo kandydata na ołtarze, amerykańskiego arcybiskupa Fultona Sheena. Mówi, że pewnego dnia zwróciła się do niego siostra umierającego człowieka, który od 30 lat żył bez sakramentów, zerwał więź z Bogiem i Kościołem, a teraz jest umierający w szpitalu. Poprosiła, aby arcybiskup Sheen z nim porozmawiał, ale wyjaśniła mu i ostrzegła, że przedtem jej brat wyrzucił już 20 księży. Z żadnym z nich nie chciał rozmawiać. Arcybiskup poszedł do szpitala i mówi, że to spotkanie trwało kilka sekund, bo natychmiast został wyrzucony, ale nie dał za wygraną.

Od czasu do czasu przychodził do tego człowieka i ten człowiek za każdym razem go wyrzucał. Kiedy dowiedział się, że śmierć już jest bardzo bliska, przyszedł z Najświętszym Sakramentem. Kiedy pacjent go wyrzuca z sali szpitalnej, arcybiskup mówi: „Ale dzisiaj nie przy-

szedłem sam”. „Z kim przyszedłeś?” „Jest ze mną Jezus. Czy Jego też wyrzucisz?”

Pacjent nic nie odpowiedział, ale wezwał pielęgniarkę, żeby wyprowadziła duchownego. Był już przy drzwiach. Kiedy miał wyjść, podszedł do tego pacjenta, do tego umierającego człowieka jeszcze raz, uklęknął przy jego łóżku i szepnął mu do ucha: „Dobrze, wyrzucasz mnie teraz, ale obiecay mi, że gdy przyjdzie śmierć, powiesz: Jezu mój, zmiłuj się nade mną”. Wyszedł z sali szpitalnej.

Wkrótce dowiedział się o śmierci tego człowieka. Zapytał pielęgniarkę, która była obecna przy jego śmierci, jak wyglądało jego odejście. Pielęgniarka mówi: „Proszę księdza, ksiądz wyszedł z tej sali, a minutę potem ten człowiek powiedział: Jezu, mój zmiłuj się nade mną. I nie przestał powtarzać tych słów aż do śmierci”. Arcybiskup Sheen mówi: „Nic, co było we mnie, nie miało na to wpływu. To była inwazja Boga na tego człowieka”.

Moi kochani, my nie jesteśmy z tego świata. Jest Bóg, który dał nam życie. I Bóg, Duch Święty wskaże nam zawsze Jezusa. Wskaże nam Jego wolę, powie, co mamy robić, wskaże nam miejsce, w którym mamy się znaleźć w danej chwili, wejdzie w każdą sytuację naszego życia”.

Ks. dr Marek Studenski – w latach 1989-1995 studiował w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. Święceń prezbiteratu udzielił mu 10 czerwca 1995 r. w katedrze Św. Mikołaja w Bielsku-Białej biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy. Kanonik R.M., Wikariusz Generalny Diecezji Bielsko-Żywieckiej. Na YouTube zamieszcza kazania w podkaście „Szklanka dobrej rozmowy”.

*(spisane ze strony
<https://www.youtube.com/shorts/fgy9YujBYW4>)
Spisał Robert Prorok*

15. rocznica beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki, duszpasterza ludzi pracy i Solidarności

6 czerwca 2010 r. odbyła się beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki – duszpasterza ludzi pracy i Solidarności. Jego grób odwiedziło ponad 23 mln wiernych. Zdaniem historyka prof. Pawła Skibińskiego młodzi cenią klarowność intencji ks. Popiełuszki, jasność jego przekazu i moralną przejrzystość. (...)

„Okazuje się, że nie jest to postać bliska tylko pokoleniu działaczy Solidarności, ale przyciąga ludzi w różnym wieku i z bardzo odmiennym doświadczeniem osobistym. Młodzi np. cenią klarowność intencji ks. Popiełuszki, jasność jego przekazu i moralną przejrzystość, tak pożądaną w świecie, w którym współczesne autorytety bardzo szybko się dewaluują” – powiedział PAP historyk prof. Paweł Skibiński z Uniwersytetu Warszawskiego. (...)

„Dla wielu z nich postawa polskiego społeczeństwa była jakąś aberracją. Nie rozumieli, jak można tak jednoznacznie oceniać sytuację. Z dokumentów SB wiemy np., że Giulio Andreotti, późniejszy premier Włoch, wybitny polityk chadecki, odwiedzając Warszawę po stanie wojennym, wyrażał niezrozumienie i niesmak z powodu kultu, jakim otaczano postać zamordowanego ks. Popiełuszki” – powiedział historyk. (...)

„Grób ks. Jerzego na stołecznym Żoliborzu stał się pod koniec lat 80. XX w. obowiązkowym miejscem pielgrzymek wybitnych mężów stanu odwiedzających Warszawę. Miejsce to odwiedził prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush senior, premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher i wielu polityków francuskich, włoskich i niemieckich” – przypomniał ekspert.

Zapytany o stosunek Kościoła do kultu religijnego ks. Jerzego, prof. Skibiński powiedział, że „część polskich biskupów była mocno zdystansowana”. (...)

Proces beatyfikacyjny ks. Jerzego Popiełuszki rozpoczął się na szczęblu diecezjalnym w 1997 r. i zakończył w Rzymie w 2009 r. dekretem papieskim o męczeństwie. Uroczysta beatyfikacja odbyła się 6 czerwca 2010 r. na placu Piłsudskiego w Warszawie.

„Za pomocą jedynie duchowych środków, takich jak prawda, sprawiedliwość oraz miłość, domagał się wolności sumienia obywatela i kapłana. Lecz zgubna ideologia nie znosiła światła prawdy i sprawiedliwości. Dlatego ten bezbronny kapłan był śledzony, prześladowany, aresztowany, torturowany, a ostatecznie został brutalnie związany i, choć jeszcze żył, wrzucony do wody. Jego oprawcy, którzy nie mieli najmniejszego szacunku dla życia, z pogardą odnosili się nawet do śmierci” – mówił tego dnia w homilii abp Angelo Amato, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. (...)

„Ks. Jerzego znało również środowisko robotników, ponieważ kard. Stefan Wyszyński skierował go do posługi kapelana w Hucie Warszawa, do jednego z najbardziej znaczących zakła-

dów przemysłowych stolicy. Był on także duszpasterzem krajowym ludzi pracy i służby zdrowia. W związku z tym po wprowadzeniu stanu wojennego, 13 grudnia 1981 r., organizował pomoc materialną dla internowanych i ich rodzin. Wspierał także więźniów politycznych” – powiedział prof. Skibiński.

Zwrócił uwagę, że o ile ks. Popiełuszko miał pełne poparcie swojego proboszcza ks. Teofila Boguckiego, to stosunek hierarchii Kościoła katolickiego był już zróżnicowany.

„Większość biskupów w Polsce miała krytyczny stosunek do kapelana Solidarności i do innych księży angażujących się po stronie opozycji, ponieważ obawiała się pogorszenia stosunków z władzami PRL. Oceniała żądania opozycji za nierealistyczne” – powiedział prof. Skibiński. (...)

Zapytany o najbliższych współpracowników ks. Popiełuszki, prof. Skibiński przyznał, że „w latach 1982-1984 w bliskim otoczeniu duchownego funkcjonowało spore grono donosicieli świeckich i duchownych. Można wymienić choćby ks. Michała Czajkowskiego czy Tadeusza Stachnika – działacza opozycji”.

W ocenie historyka, zamordowanie kapłana było decyzją polityczną podjętą na najwyższym szczeblu.

„Możemy mieć wątpliwości, czy nie została nawet podjęta w Moskwie, dlatego że pierwszymi aktami tej nagonki były publikacje w prasie sowieckiej. Kreml oczekiwał, że ekipa polskich komunistów, czy to Jaruzelski, czy Milewski – tego nie wiemy na pewno – wykaże się większym zdecydowaniem wobec Kościoła katolickiego, podejmując skuteczne próby sterroryzowania Kościoła w Polsce, który był poważnym problemem wizerunkowym dla całego bloku sowieckiego” – powiedział prof. Skibiński.

Proces kanonizacyjny ks. Popiełuszki został otwarty 20 września 2014 r. w diecezji Créteil we Francji. Powodem był domniemany cud za wstawiennictwem bł. ks. Popiełuszki. Chodzi o uzdrowienie chorego na białaczkę 56-letniego François Audelana. Proces na etapie diecezjalnym w Créteil zakończył się we wrześniu 2015 r. Dokumenty zostały przekazane do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Magdalena Gronek (PAP)

<https://dzieje.pl/wiadomosci/15-rocznica-beatyfikacji-ks-jerzego-popieluszki-duszpasterza-ludzi-pracy-i-solidarnosci>

pobrane 12 VI 2025 Wybrał Stanisław Waluś

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Leon XIV o ekumenizmie i relacjach z innymi religiami

Leon XIV przyjął przedstawicieli niekatolickich Kościołów i wspólnot kościelnych, a także religii niechrześcijańskich, którzy wczoraj wzięli udział w inauguracji jego pontyfikatu. Podkreślił, że dążenie do widzialnej jedności chrześcijan, opartej na wierności Jezusowi, jest dla niego priorytetem. Zwracając się do niechrześcijan, przyznał, że religie mogą przyczynić się do pokoju, jeśli będą wolne od ideologicznych i politycznych uwarunkowań. (...)

Nasza komunia urzeczywistnia się bowiem w takim stopniu, w jakim zbliżamy się do Pana Jezusa Chrystusa. Im bardziej jesteśmy Mu wierni i posłuszni, tym bardziej jesteśmy zjednoczeni między sobą. (...)

Z osobnym pozdrowieniem Leon XIV zwrócił się do wyznawców judaizmu i islamu. „Ze względu na żydowskie korzenie chrześcijaństwa – powiedział Papież – wszyscy chrześcijanie mają szczególną relację z judaizmem. Deklaracja soborowa *Nostra aetate* (nr 4) podkreśla wielkość wspólnego dziedzictwa duchowego chrześcijan i żydów, zachęcając do wzajemnego poznania i szacunku. Dialog teologiczny między chrześcijanami i żydami pozostaje zawsze ważny i bardzo mi leży na sercu. Nawet w tych trudnych czasach, naznaczonych konfliktami i nieporozumieniami, konieczne jest kontynuowanie z zapałem naszego tak cennego dialogu”.

Również w słowach skierowanych do przedstawicieli islamu, Papież odwołał się do tego, co na temat tej religii mówi Sobór Watykański II, wskazując przy tym na potrzebę wzajemnego szacunku i respektowania wolności sumienia. (...)

Krzysztof Bronk – Watykan

https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-05/leon-xiv-o-ekumenizmie-i-relacjach-z-innymi-religiami.html?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=NewsletterVN-PL

19.05.2025

Wybrał Stanisław Waluś

Walne Zebranie Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach 10.05.2025 r.

Wiceprezes KIK w Katowicach Tadeusz Wita z upoważnienia prezesa KIK w Katowicach Andrzeja Dawidowskiego otworzył zebranie i poprowadził modlitwę. Na przewodniczącego WZD delegaci wybrali Tadeusza Witę, na sekretarza – Stanisława Walusia. Delegaci wybrali Komisję Skrutacyjną (Grażyna Kramska i Piotr Urbanowicz) i Komisję Wnioskową (Krystyna Rożek-Lesiak i Jan Mikos). Zebranie było prawomocne w pierwszym terminie (na 34 uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zebraniu Delegatów na sali było obecnych 22 delegatów).

Sprawozdanie merytoryczne z działalności Zarządu za rok 2024 przedstawił Wiceprezes KIK w Katowicach Tadeusz Wita, sprawozdanie finansowe Stowarzyszenia za rok obrotowy 2024 przedstawiła skarbnik KIK w Katowicach Małgorzata Piechoczek a protokół Komisji Rewizyjnej za rok 2024 przedstawił przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Pietrasz. Zebrani delegaci jednogłośnie podjęli uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania merytorycznego i finansowego.

W dyskusji programowej i nad wnioskami wzięły udział następujące osoby: Jerzy Dolinkiewicz, Stefan Kalisz, Erwin Kasperek, Jan Mikos, Małgorzata Piechoczek, Wojciech Pillich, Danuta Sobczyk, Rajmund Rał, Krystyna Rożek-Lesiak, Maciej Sablik, Piotr Urbanowicz, Stanisław Waluś, Antoni Winiarski i Tadeusz Wita.

Antoni Winiarski podał dwa komunikaty: o pielgrzymce KIK w Katowicach do Bogucic – 18 maja 2025 r. oraz o Marszu dla Życia i Rodziny w Katowicach – 16 czerwca 2025 r.

Zebrani przegłosowali: „Apel Walnego Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach dotyczący wyboru prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” – większością głosów, „List do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Leona XIV” – jednomyślnie i „Stanowisko Walnego Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach z dnia 10 maja 2025 r.” – większością głosów. Treść Apelu, Listu i Stanowiska – poniżej. Zebranie zakończono modlitwą.

Opracował Stanisław Waluś

PS Antoni Winiarski otrzymał z Watykanu podziękowanie za List (poniżej).

Apel Walnego Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach dotyczący wyboru prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 2025 r.

W przekonaniu o konieczności zachowania zagrożonej suwerenności Polski, wierności w kontynuowaniu jej chrześcijańskiego dziedzictwa oraz uwzględniania społecznej nauki Kościoła katolickiego dla naprawy i rozwoju kraju, a także mając na uwadze dotychczasowe działania i brak wiarygodności rządzącej koalicji, Walne Zebranie Delegatów KIK w Katowicach apeluje do członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, do wszystkich obywateli, którym zależy na dobru Polski, o udział w wyborach prezydenckich i głosowanie na kandydata doktora Karola Nawrockiego, bo jego program jest najbliższy nauce społecznej Kościoła katolickiego.

Sekretarz WZD Przewodniczący WZD
Dr hab. inż. Stanisław Waluś mgr inż. Tadeusz Wita

List do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Leona XIV



**KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ
w KATOWICACH**
ORGANIZACJA POZYTYKU PUBLICZNEGO



Katowice, Polska, 10.05.2025 r.

Jego Świątobliwość
Papież Leon XIV
Watykan

Wasza Świątobliwość – Czcigodny Ojciec Święty

Wiadomość o wyborze Waszej Świątobliwości na Biskupa Rzymu przyjęliśmy z wielką radością.

Życzymy mocy i darów Ducha Świętego w kierowaniu Kościołem katolickim, dążeniu do jedności w Chrystusie oraz przekazywaniu piękna wiary i radości poznania Jezusa, naszego Pana.

Niech światło Ewangelii prowadzi Waszą Świątobliwość przez współczesny świat oświecając wszystkich ludzi, a szczególnie tych, którzy są daleko od Kościoła katolickiego.

Niech Waszej Świątobliwości w pasterzowaniu ludowi Bożemu towarzyszy modlitwa i wsparcie Matki Bożej, Królowej Apostołów.

Uczestnicy Walnego Zebrania Delegatów
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Sekretarz
Walnego Zebrania Delegatów
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Dr hab. inż. Stanisław Waluś

Przewodniczący
Walnego Zebrania Delegatów
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

mgr inż. Tadeusz Wita

Kontakt: dr Antoni Winiarski
Tel. +48 508 290 199, E-mail: winiarant@gmail.com

Correspondence address: Poland, 40-954 Katowice, P.O. Box 376
E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl http://www.kik.katowice.opoka.org.pl

Katowice, Polska, 10.05.2025 r.

**Jego Świątobliwość
Papież Leon XIV
Watykan**

Wasza Świątobliwość – Czcigodny Ojciec Święty

Wiadomość o wyborze Waszej Świątobliwości na Biskupa Rzymu przyjęliśmy z wielką radością.

Życzymy mocy i darów Ducha Świętego w kierowaniu Kościołem katolickim, dążeniu do jedności w Chrystusie oraz przekazywaniu piękna wiary i radości poznania Jezusa, naszego Pana.

Niech światło Ewangelii prowadzi Waszą Świątobliwość przez współczesny świat opromieniając wszystkich ludzi, a szczególnie tych, którzy są daleko od Kościoła katolickiego.

Niech Waszej Świątobliwości w pasterzowaniu ludowi Bożemu towarzyszy modlitwa i wsparcie Matki Bożej, Królowej Apostołów.

**Uczestnicy Walnego Zebrania Delegatów
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach**

Sekretarz Walnego Zebrania Delegatów
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
dr hab. inż. Stanisław Waluś
Przewodniczący Walnego Zebrania Delegatów
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
mgr inż. Tadeusz Wita
Kontakt: dr Antoni Winiarski
Tel. +48 508 290 199,
E-mail: winiarant@gmail.com
Correspondence address: Poland,
40-954 Katowice, P.O. Box 376
E-mail: kikkt@katowicew.opoka.org.pl
<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

**Stanowisko
Walnego Zebrania Delegatów Klubu
Inteligencji Katolickiej w Katowicach
z dnia 10 maja 2025 roku**

Stajemy przed najważniejszą decyzją w dziejach najnowszej historii Polski. Decyzją, która określi, czy Polska będzie suwerenna i narodowa, czy będzie wcielona do super państwa zwanego IV Rzeszą niemiecką, narodem europejczyków. Decyzja ta rozstrzygnie się przy wyborach prezydenckich dnia 18 maja 2025 roku lub w drugiej turze w czerwcu.

Ścierają się dwie opcje polityczne: patriotyczna – prawicowa oparta na wartościach Bóg, Honor, Ojczyzna i liberalno-lewicowa ze światową rewolucją opartą na wartościach ateistycznych.

Polski Naród jest w większości katolicki z Królową Maryją, która wybrała sobie Naród Polski objawiając się włoskiemu jezuitcie o. Giulio Marcinellemu w Neapolu 14 sierpnia 1608 roku, 15 sierpnia 1617 roku i w Krakowie w Katedrze na Wawelu 8 maja 1610 roku. Przekazała słowa: „Jam jest Królową Polski. Jestem Matką tego Narodu, który jest Mi bardzo drogi, więc wstawiaj się do mnie za nim i o pomyślność tej ziemi błagaj nieustannie...”. Opiekę Matki Bożej w sposób widoczny odczuliśmy wiele razy w historii Polski i Jej wstawiennictwo. Dla przykładu można podać „Obrona Częstochowy”, „Cud nad Wisłą”, „Zwycięstwo pod Wiedniem”. Tytuł Matki Bożej, Królowa Polski nie jest wymysłem Polaków, ale sama Matka Boża tak się określiła, czyli tytuł pochodzi z Nieba.

W Orędziu Episkopatu Polski W sprawie wyborów do Sejmu z dnia 10 września 1946 roku czytamy:

„1) Katolicy, jako członkowie społeczności państwowej mają prawo wypowiedzenia swych przekonań politycznych.

2) Katolicy mają prawo głosami swoimi rozstrzygać o najbardziej podstawowych prawach polskiego życia publicznego.

3) Katolicy mają obowiązek obywatelski, narodowy i religijny wziąć udział w wyborach.

4) Katolicy nie mogą należeć do organizacji ani do partii, których zasady są sprzeczne z nauką chrześcijańską, lub których czyny i działania zmierzają w rzeczywistości do podważania etyki chrześcijańskiej.

5) Katolicy mogą głosować tylko na takie osoby, listy i programy wyborcze, które nie sprzeciwiają się katolickiej nauce i moralności.

6) Katolicy nie mogą oddawać swych głosów, ani też kandydować z tych list, których programy albo metody rządzenia są wrogie zdrowemu rozsądkowi, dobru narodu i Państwa, moralności chrześcijańskiej i światopoglądowi katolickiemu.

7) Katolicy powinni głosować tylko na kandydatów o wypróbowanej uczciwości i prawości, zasługujących na zaufanie i będących godnymi przedstawicielami dobra dla narodu, Państwa polskiego i Kościoła.

8) Katolicy nie mogą powstrzymywać się od głosowania bez słusznej i rozumnej przyczyny. Każdy bowiem głos oddany wedle powyższych

wskazań pomaga dobru powszechnemu albo przeszkadza złu.

Każdy katolik ma obowiązek znać życie polityczne swego państwa i nim żywo się interesować tylko wtedy bowiem będzie mógł skutecznie pracować nad wypełnieniem zadań państwa.

Nowoczesne państwo chce być wszechwładne. A choć uważa się za demokratyczne, to w swoich dążeniach posuwa się tak daleko, że nie uznaje żadnej innej siły obok siebie, nawet głosu społeczeństwa, ani żadnej władzy moralnej – nawet władzy Boga. Chcą odsunąć religię od wpływu na życie publiczne, dążąc do rozdziału religii i życia, Kościoła i Państwa, chce zamknąć Kościół w czterech ścianach świątyni.

Dążenia te są przeciwne nauce Kościoła, jak wszystko co z nich wynika, a więc zeświecczenie życia publicznego, usuwanie wpływu religii w szkole, w wojsku, nawet w więzieniach i w szpitalach. Nawet małe dzieci w przedszkolach usiłuje się wydobyć spod wpływu religijnego, byleby tylko osłonić je przed niebezpieczeństwem Boga.

Odgradzając się od religii i Kościoła, współczesne państwo nie przestaje wchodzić w sprawy czysto religijne, stanowi prawa i wydaje rozporządzenia dotyczące uprawnień Kościoła, prawd wiary i dogmatów, moralności chrześcijańskiej, całkowicie bez wiedzy Kościoła, poza jego plecami, Kościół jest stale krzywdzony w swych prawach pod pozorem rozdziału Kościoła i Państwa. Księża i katolicy w Polsce są prześladowani, ośmieszani i wyzywani. W takich warunkach wybory dla katolików mają tym donioślejsze znaczenie. Nie jest nam bowiem wszystko jedno, w czyje ręce będą oddane sprawy naszej wiary w Boga, sprawy religii i naszego Kościoła, sprawy wychowania dzieci, sprawy małżeństwa. W czasach, gdy życie polityczne tak samo zahacza o sprawy religijne, katolicy oraz wszyscy, którzy wierzą w Boga osobowego, nie mogą dać się zastraszyć i powinni zdać sobie sprawę ze swojej siły i oddanego głosu”.

Obecne władze rządowe liberalno-lewicowe i ich kandydaci ustalają prawa przeciwne Kościołowi Chrystusowemu, powodujące prześladowanie chrześcijan, demoralizację dzieci i młodzieży, związki homoseksualne i wielość płci kulturowych, zemstę na przeciwnikach politycznych, degradację gospodarki i likwidację suwerenności, zabijanie dzieci nienarodzonych, degradację małżeństw chrześcijańskich.

Kandydaci na prezydenta partii lewicowych i liberalnych mają w swoich programach walkę z Kościołem Chrystusowym i walkę z Bogiem, co wyraźnie uwidacznia się w tworzeniu antychrześcijańskiego, antykościelnego prawa stanowionego, bez dialogu z Kościołem Chrystusowym.

„Liberalizm jest grzechem, gdyż skupia w sobie wszystkie herezje, walkę z Kościołem Chrystusowym i całkowitą negację Objawionego Boga. Katolik głoszący na te partie i na takich kandydatów, sprzeciwia się Ewangelii i nauczaniu Chrystusowego Kościoła Katolickiego”. [Cytat z książki „Liberalizm jest grzechem”. Impriatur: John J. Kain, Arcybiskup ST. Louis ST. Louis, Missouri, 30 czerwca 1899 r.]

Delegaci WZD KIK w Katowicach zebrani w dniu 10 maja 2025 roku w Katowicach, udzielają poparcia w wyborach prezydenckich obywatelskiemu, bezpartyjnemu kandydatowi doktorowi Karolowi Nawrockiemu.

Sekretarz WZD dr hab. inż. Stanisław Waluś
Przewodniczący WZD mgr inż. Tadeusz Wita



Watykan, 23 maja 2025 r.

N. 06

Szanowny Panie,

Jego Świątobliwość Leon XIV kieruje słowa wdzięczności za nadesłane gratulacje z okazji wyboru na Stolicę Świętego Piotra oraz za dar modlitwy w intencji Jego posługi.

Podczas niedzielnej modlitwy *Regina coeli*, wygłoszonej trzy dni po zakończeniu Konklawe, Ojciec Święty powiedział do wszystkich: „Prośmy Ojca Niebieskiego, abyśmy byli dla siebie nawzajem, każdy stosownie do swojego stanu, pasterzami «według Jego serca» (por. Jr 3, 15), zdolnymi pomagać sobie nawzajem w kroczeniu w miłości i prawdzie. A do młodych mówię: «Nie lękajcie się! Przyjmijcie zaproszenie Kościoła i Chrystusa Pana!»”.

Modląc się o otwartość na Ducha Świętego dla całego Ludu Bożego, Ojciec Święty udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa Panu oraz wszystkim Członkom Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

Mons. Roberto Campi
Asesor

Szanowny Pan
Antoni WINIARSKI
Klub Inteligencji Katolickiej
ul. Zamkowa 61c / 9
40-413 Katowice
POLONIA

Watykan, 23 maja 2025 r.

N. 06

Szanowny Panie,

Jego Świątobliwość Leon XIV kieruje słowa wdzięczności za nadesłane gratulacje z okazji wyboru na Stolicę Świętego Piotra oraz za dar modlitwy w intencji Jego posługi.

Podczas niedzielnej modlitwy *Regina coeli*, wygłoszonej trzy dni po zakończeniu Konklawe, Ojciec Święty powiedział do wszystkich: „Prosimy Ojca Niebieskiego, abyśmy byli dla siebie nawzajem, każdy stosownie do swojego stanu, pasterzami «według Jego serca» (por. *Jr* 3, 15), zdolnymi pomagać sobie nawzajem w kroczeniu w miłości i prawdzie. A do młodych mówię: «Nie lękajcie się! Przyjmijcie zaproszenie Kościoła i Chrystusa Pana!»”.

Modląc się o otwartość na Ducha Świętego dla całego Ludu Bożego, Ojciec Święty udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa Panu oraz wszystkim Członkom Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Z Chrystusowym pozdrowieniem
Mons. Roberto Campisi Asesor

Szanowny Pan Antoni WINIARSKI
Klub Inteligencji Katolickiej
ul. Zamkowa 61c/9 40-413 Katowice
POLONIA

Opracował Stanisław Waluś

List do Izabeli Prorok, mieszkanki Zabrze



Watykan, 11 czerwca 2025 r.

N. 06

Szanowna Pani,

Jego Świątobliwość Leon XIV kieruje słowa wdzięczności za nadesłane gratulacje z okazji wyboru na Stolicę Świętego Piotra oraz za dar modlitwy w intencji Jego posługi.

Podczas niedzielnej modlitwy *Regina Coeli*, wygłoszonej trzy dni po zakończeniu Konklawe, Ojciec Święty powiedział do wszystkich: „Prosimy Ojca Niebieskiego, abyśmy byli dla siebie nawzajem, każdy stosownie do swojego stanu, pasterzami «według Jego serca» (por. *Jr* 3, 15), zdolnymi pomagać sobie nawzajem w kroczeniu w miłości i prawdzie. A do młodych mówię: «Nie lękajcie się! Przyjmijcie zaproszenie Kościoła i Chrystusa Pana!»”.

Modląc się o otwartość na Ducha Świętego dla całego Ludu Bożego, Ojciec Święty udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa Pani oraz całej Rodzinie.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

Mons. Roberto Campisi
Asesor

Szanowna Pani
Izabela PROROK

Watykan, 11 czerwca 2025 r.

N. 06

Szanowny Pani,

Jego Świątobliwość Leon XIV kieruje słowa wdzięczności za nadesłane gratulacje z okazji wyboru na Stolicę Świętego Piotra oraz za dar modlitwy w intencji Jego posługi.

Podczas niedzielnej modlitwy *Regina coeli*, wygłoszonej trzy dni po zakończeniu Konklawe, Ojciec Święty powiedział do wszystkich: „Prosimy Ojca Niebieskiego, abyśmy byli dla siebie nawzajem, każdy stosownie do swojego stanu, pasterzami «według Jego serca» (por. *Jr* 3, 15), zdolnymi pomagać sobie nawzajem w kroczeniu w miłości i prawdzie. A do młodych mówię: «Nie lękajcie się! Przyjmijcie zaproszenie Kościoła i Chrystusa Pana!»”.

Modląc się o otwartość na Ducha Świętego dla całego Ludu Bożego, Ojciec Święty udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa Pani oraz całej Rodzinie.

Z Chrystusowym pozdrowieniem
Mons. Roberto Campisi Asesor

Szanowna Pani Izabela PROROK (...)

Opracował Robert Prorok

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 21 maja 2025 r.

- Omówienie spraw finansowych.
- Przedyskutowanie wniosków z WZD:
 - list gratulacyjny dla Papieża Leona XIV,
 - apel w sprawie wyborów Prezydenta RP,
 - włączenie pielgrzymki do MB Boguckiej w program obchodów 100-lecia Archidiecezji Katowickiej.
- Weryfikacja członków KIK w Katowicach – sekcja Zabrze i sekcja Śródmieście.

Zofia Osiecka

Spotkania zabrzańskiej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Prześladowanie chrześcijan na świecie

Spotkanie z przedstawicielem Open Doors odbyło się 14 kwietnia 2025 r. i było bardzo ciekawe. Zaczął nasz gość od rozdania materiałów promocyjnych i zachęcających do modlitwy za prześladowanych chrześcijan. Po wprowadzeniu w historię powstania organizacji zostaliśmy zapoznani z kilkoma historiami konkretnych prze-

śladowań co zrobiło wrażenie na kilkunastu członkach KIK przysłuchujących się. Nasz gość ujawnił nam również sposoby ukrywania pewnych wiadomości. Między innymi imiona przytoczone w opowiadaniach zostały zmienione. Wszyscy słuchający byli pod wrażeniem i prawie wszyscy zapisali się na gazetkę rozprowadzaną przez Open Doors. Znacznie poszerzyła się nasza wiedza, za co dziękowaliśmy serdecznie przedstawicielowi Stowarzyszenia.

Tadeusz Wita



W dniu 14 kwietnia 2025 r. (poniedziałek) zapraszamy członków oraz sympatyków zabrzańskej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach do kościoła św. Anny w Zabrze przy ul. 3-go Maja 20:

- **godz. 18.00 Msza Święta** w kościele św. Anny,
- po Mszy Świętej około godz. 18:45 spotkanie w Domu Parafialnym i wykład Pana Łukasza Wilczyńskiego z organizacji Open Doors w Warszawie na temat „Prześladowanie chrześcijan na świecie”.



Członków zabrzańskej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach oraz wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy na to, jak i na następne spotkania.

Przewodniczący Sekcji Zabrzańskej KIK w Katowicach
Tadeusz Wita

Ks. Grzegorz Skop:

Kapłaństwo źródłem nadziei – 12 V 2025 r.



W dniu 12 maja 2025 r. (poniedziałek) zapraszamy członków oraz sympatyków zabrzańskej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach do kościoła św. Anny w Zabrze przy ul. 3-go Maja 20:

- **godz. 18.00 Msza Święta** w kościele św. Anny,
- około godz. 18:45 spotkanie w ogrodach probostwa z wykładem księdza proboszcza Grzegorza Skopa na temat „Kapłaństwo źródłem nadziei”, związany z Jego rocznicą święceń.



W imieniu księdza Proboszcza zaprasza
Przewodniczący Sekcji Zabrzańskej KIK w Katowicach
Tadeusz Wita

Dr Antoni Winiarski:
Cztery stolice krajów bałtyckich – 9 VI 2025 r.



W dniu 9 czerwca 2025 r. (poniedziałek) zapraszamy członków oraz sympatyków zabrzańskej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach do kościoła św. Anny w Zabrze przy ulicy 3 Maja:

- **godz. 18:00 Msza Święta** w kościele św. Anny,
- po Mszy Świętej i nabożeństwie czerwcowym do NSPJ około godz. 19:15 spotkanie w Domu Parafialnym i wykład **dr. Antoniego Winiarskiego** „Cztery stolice krajów bałtyckich”.



Członków zabrzańskej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach oraz wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy na to, jak i na następne spotkania.

Przewodniczący Sekcji Zabrzańskej KIK w Katowicach
Tadeusz Wita

Autor plakatów: Robert Prorok

MUZYKA ORGANOWA W KATEDRZE

AKADEMIA MUZYCZNA W KATOWICACH
KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ
ARCHIKATEDRA CHRYSZTUSA KRÓLA

MUZYKA ORGANOWA W KATEDRZE

KONCERT ORGANOWY
DLA UCZCZENIA ROKU ŚWIĘTEGO
ORAZ JUBILEUSZU 100 LECIA ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

Niedziela 25 maja 2025 r
GODZ. 19.00

**HENRYK JAN
BOTOR**

W programie:

Georg Philipp Telemann, Johann Sebastian Bach,
Henryk Jan Botor, Improwizacja

Kierownictwo artystyczne: prof. Julian Gembalski

WSTĘP WOLNY



Zadanie współfinansowane z budżetu Miasta Katowice



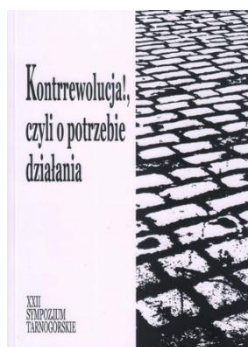
Akademia Muzyczna w Katowicach
Klub Inteligencji Katolickiej
Archikatedra Chrystusa Króla
Koncert organowy dla uczczenia Roku Świętego oraz
Jubileuszu 100-lecia Archidiecezji Katowickiej
Niedziela 25 maja 2025 r. godz. 19.00
HENRYK JAN BOTOR

Kierownictwo artystyczne: prof. Julian Gembalski

Zadanie współfinansowane z budżetu Miasta Katowice

Autor plakatu: Andrzej Dawidowski

XXII Sympozjum Tarnogórskie



Kontrewolucja!, czyli o potrzebie działania

Pod redakcją Stanisława Kowolika

Wydawca: Fundacja Krzewienia Katolickiej Nauki Społecznej im. bł. A. Kolpinga w Tarnowskich Górach

Tarnowskie Góry 2023

Ponieważ ukazały się już materiały XXIII Sympozjum Tarnogórskiego „Światło wiary i światło rozumu. W 750. Rocznicę śmierci św. Tomasza z Akwinu”, w tym numerze Dłatego będą zaprezentowani tylko autorzy i tytuły referatów przedstawionych na Sympozjum Tarnogórskim, które odbyło się 21 i 23 października 2023 r.

Krystian Kratiuk: Święty Maksymilian Kolbe – wzór i patron katolickich kontrewolucjonistów, s. 55-62

Wojciech Golonka: Katolicka kontrewolucja Jeana Qusset’a, s. 63-68

Ewa Borkowska: Pamięć jako depozyt kultury i kustosz dziedzictwa europejskiego w świecie współczesnym (George Steiner 1929-2020), s. 69-84

Henryk Kiereś: Pseudofilozofia – ideologia – rewolucja, s. 85-96

Ks. Robert Skrzypczak: Antykonceptyjne uwiedzenie umysłowe, s. 97-114

Paweł Skrzydlewski: Źródła i podstawy ładu i porządku społecznego w cywilizacji łacińskiej a kontrewolucja, s. 115-127

Mieczysław Ryba: Rola dziedzictwa prymasa Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II w cywilizacji łacińskiej, s. 129-134

Paweł Lisicki: Tęczowa rewolucja w natarciu, s. 135-140

Grzegorz Górny: Chrześcijaństwo, inkulturacja, wojna kulturowa, s. 141-145

Witold Gadowski: Czyją matką jest nadzieja?, s. 147-148

Witold Gadowski: Buntuj się, s. 149-150

Witold Gadowski: Definicja wolności (jak ją widzą globaliści), s. 151-152

Opracował Stanisław Waluś

Wybory prezydenta RP

Wyniki pierwszej tury – 18 maja 2025 r.

BARTOSZEWICZ Artur 95 640 – 0,49%

BIEJAT Magdalena Agnieszka 829 361 – 4,23%

BRAUN Grzegorz Michał 1 242 917 – 6,34%

HOŁOWNIA Szymon Franciszek 978 901 – 4,99%

JAKUBIAK Marek 150 698 – 0,77%

MACIAK Maciej 36 371 – 0,19%

MENTZEN Sławomir Jerzy 2 902 448 – 14,81%

NAWROCKI Karol Tadeusz 5 790 804 – 29,54%

Kandydat uczestniczy w drugiej turze

SENYSZYN Joanna 214 198 – 1,09%

STANOWSKI Krzysztof Jakub 243 479 – 1,24%

TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz 6 147 797 – 31,36%

Kandydat uczestniczy w drugiej turze

WOCH Marek Marian 18 338 – 0,09%

ZANDBERG Adrian Tadeusz 952 832 – 4,86%

Razem 19 603 784 – 100,00%

<https://wybory.gov.pl/prezydent2025/pl/wynik/pl>

Wyniki drugiej tury – 1 czerwca 2025 r.

NAWROCKI Karol Tadeusz 10 606 877 – 50,89%

Został wybrany w drugim głosowaniu

TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz 10 237 286 – 49,11%

Razem 20 844 163 – 100,00%

<https://wybory.gov.pl/prezydent2025/pl/2/wynik/pl>

pobrane 12 czerwca 2025 r. *Stanisław Waluś*

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki uzyskał doktorat z nauk humanistycznych na Uniwersytecie Gdańskim, ukończył studia podyplomowe International MBA in Strategy na Politechnice Gdańskiej. Tytuł rozprawy doktorskiej Nawrockiego: „Opór społeczny wobec władzy komunistycznej w województwie elbląskim 1976–1989”. Imponuje poziomem wykształcenia, a przede wszystkim publikacjami naukowymi. Jest autorem lub współautorem licznych publikacji książkowych oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych. Historyk o zasięgu międzynarodowym. W Polsce ekspert programu historycznego TVP3 Gdańsk „W świetle prawdy” oraz „Wojna i Pamięć”. Podczas procedury sprawdzającej otrzymał dostęp do informacji niejawnych, bo ustalono nieskazitelną osobowość Nawrockiego i uzyskał najwyższy stopień dostępu – do poziomu infor-

macji ściśle tajnych. Sejm wybrał go na prezesa IPN, a Senat zgodził się na ten wybór.

W barwach RKS Stoczniovec w 2004 wywalczył 1-sze miejsce w Strefowym Turnieju pięściarskim o Puchar Polski dla juniorów w wadze 91 kg. Następnie był kapitanem drużyny piłkarskiej Ex Siedlce Gdańsk. Zajmował się resocjalizacją przestępców m.in. prowadząc zajęcia w zakładach karnych.

Członek Rady Dyplomacji Historycznej przy Ministrze Spraw Zagranicznych RP. Alumn projektu Departamentu Stanu USA International Visitor Leadership Program (IVLP). Członek Rady do Spraw Muzeów i Miejsc Pamięci Narodowej i Rady Biblioteki Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi i Rady Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Wspólnie z MSZ zainicjował oraz koordynował realizację międzynarodowego projektu wystawienniczego „Fighting and Suffering”, który w ponad 160 miejscach na całym świecie zaprezentował dzieje Polski i Polaków podczas II wojny światowej. Dzięki Nawrockiemu, świat zna prawdę historyczną o Polsce, nie ma obawy, że się przejęczy przy „niemieckich obozach śmierci”.

Te wybory to nie była żadna polityczna gra. To była wojna dwóch systemów. Świata postkomunistycznego i świata niepodległościowego. Śmiertelnie niebezpieczna. I na taką wojnę może pójść tylko ktoś silny i odważny, ktoś, kto się nie cofnie i nie ustąpi. [Opracował: Albert Łyjak]

Przesłał Andrzej Stecewicz

Czego chcą dla Polski

Rafał Trzaskowski i jego otoczenie...

Rafał Trzaskowski to kandydat o radykalnie lewicowych poglądach. Prawdę o nich ukrywa jednak w toku kampanii wyborczej. Publicznie prezentuje twarz polityka zatroskanego o polskie bezpieczeństwo, a nawet patriotyzm konsumencki. Tymczasem konsekwentnie przez lata prowadzona przez niego polityka wskazuje na całkowicie inne poglądy tego kandydata. Korzystając z jego historycznych wypowiedzi, wspieranych przez niego aktów prawnych i dokumentów politycznych, oraz odwołując się do jego zaplecza politycznego, które pragnie wprowadzić do Pałacu Prezydenckiego, przygotowaliśmy dla Państwa specjalne zestawienie. Jesteśmy przekonani, że słowa kandydata i jego politycznych przyjaciół powiedzą o jego politycznej naturze i politycznych celach o wiele więcej, niż jakiegokolwiek komentarze.

<https://polskawpotrzasku.pl/>

Ulotka opracowana przez Fundację Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris i Centrum Życia i Rodziny

„Ja uważam, że to jest gigantomania przy tym, że będziemy mieli za dwa lata lotnisko w Berlinie...”

Źródło: TOK FM, 30.05.2018 r.

Atak na Wiarę

„W budynkach urzędu (...) nie eksponuje się w przestrzeni (np. na ścianach, na biurkach) żadnych symboli związanych z określoną religią”.

Źródło: zarządzenie Prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego nr 822/2024, 8.05.2024 r.

„Fundusz Kościelny powinien zostać zlikwidowany, oczywiście w porozumieniu, rozmowie ze wszystkimi Kościołami (...)”.

Źródło: PAP, 26.03.2025 r.

„(...) jedno jest dla mnie pewne: na pewno powinna być religia na pierwszej lub ostatniej lekcji (...). Zastanawiam się też, czy dwie lekcje religii to rzeczywiście ten zakres, który jest potrzebny”.

Źródło: wywiad w TVN24, 9.01.2019 r.

Atak na Rodzinę

„Bardzo bym chciał być pierwszym prezydentem Warszawy, który mógłby udzielić ślubu parze homoseksualnej”.

Źródło: tvn24.pl, 29.05.2018 r.

„Mamy Centrum Myśli Jana Pawła II, będziemy też wspierać Queer Muzeum”.

Źródło: Aldona Machowska, Wiceprezydent Warszawy, Gazeta Wyborcza, 28.06.2024 r.

„Rafał Trzaskowski od 2019 roku regularnie uczestniczy w paradach [równości] jako prezydent Warszawy (...)”.

Źródło: Dorota Łaboda, członek sztabu wyborczego Rafała Trzaskowskiego, RP.pl, 25.03.2025 r.

Po wyborze na Prezydenta Warszawy podpisał Deklarację LGBT+, która m.in. wprowadzała do szkół elementy wulgarnej edukacji seksualnej, a w latach 2018-2014 organizacje LGBT otrzymały od rządzonego przez niego miasta 40 mln zł.

Źródło: Do Rzeczy.pl, 30.01.2025 r.

Atak na Życie

„Ja oczywiście podpiszę, jeżeli zostanę prezydentem, ustawę liberalizującą prawo antyaborcyjne. A jeżeli trzeba będzie, to sam wystąpię z taką inicjatywą”.

Źródło: PAP, 11.01.2025 r.

„Jeżeli Sejmowi nie starczy odwagi, zgłoszę własną ustawę i wywrę taką presję, by to sre-

dniowieczne prawo antyaborcyjne odeszło do lamusa”.

Źródło: RP.pl, 8.03.2025 r.

Zarząd Dzielnicy Śródmieście podjął uchwałę w sprawie oddania w najem poza konkursem ofert na rzecz Fundacji Perioł lokalu użytkowego o powierzchni ogólnej 77,34 m² usytuowanego w budynku przy ul. Brackiej 18.

Źródło: uchwała Zarządu Dzielnicy Śródmieście z 18.09.2024 r. (uchylona uchwałą z 30.10.2024 r.)

Atak na Suwerenność

Jest współautorem pierwszej rezolucji Parlamentu Europejskiego przeciwko Polsce.

Źródło: Polityce.pl, 14.04.2016 r.

„Musimy również mówić o tematach trudnych, takich jak wejście do strefy euro, bo my nie możemy sobie pozwolić na to, żeby być na marginesie Unii Europejskiej (...)”.

Źródło: PAP, 2.10.2016 r.

Podpisał 21 postulatów Partii Zielonych, które obejmują m.in. zatrzymanie przekopu Mierzei Wiślanej, odejście od ogrzewania domów węglem do 2030 roku oraz ambitne wdrażanie polityki Zielonego Ładu w rolnictwie.

Źródło: niezalezna.pl, 14.03.2025 r.

Atak na bezpieczeństwo

Rząd Koalicji Obywatelskiej popiera przekazanie Brukseli dowództwa nad polską armią oraz polskiego przemysłu wojskowego.

Źródło: głosowanie europosłów partii Rafała Trzaskowskiego za rezolucją Parlamentu Europejskiego z 12.03.2015 r.

Szacunki wskazują, że już od przyszłego roku do Polski może trafić nawet 100 000 migrantów rocznie.

Źródło: szacunki oparte o postanowienia paktu migracyjnego.

Plany zakładają wycofanie obrony za Wisłę i oddanie wrogowi połowy kraju.

Źródło: TVP, 19.09.2023 r.



Opracował Stanisław Waluś

Szkoła bez ideologii

Na stronie [ratujmyszkole.pl](https://www.ratujmyszkole.pl) można poprzeć rezolucję „Szkoła wiedzy – nie ideologii” skierowaną do rządu i parlamentarzystów. (...)

Idziemy, nr 24 (1019), 15 VI 2025, s. 17

Koalicję na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły tworzy ponad 70 organizacji społecznych: rodzicielskich, nauczycielskich, wolnościowych, lokalnych, patriotycznych, polonijnych, które łączy troska o wychowanie przyszłych pokoleń Polaków. Jako rodzice, nauczyciele, społecznicy, po prostu zaangażowani polscy obywatele nie możemy spokojnie patrzeć, jak krok po kroku niszczonej jest polska edukacja. Dlatego postanowiliśmy połączyć siły, tworząc KROPS. Łączy nas troska o prawdziwie polską, opartą na klasycznych wartościach i tradycyjnych wzorcach, wychowującą w duchu umiłowania Ojczyzny szkołę.

<https://www.ratujmyszkole.pl/rodzicu-podpisz-apel-i-wypisz-dziecko-z-edukacji-zdrowotnej/>

Wybrał Stanisław Waluś

Europejscy Mołdawianie

W piątek 24 maja 2024 r. przy ul. Zwycięstwa w Gliwicach zauważyłem dwóch chłopaków ciemnej karnacji, którzy ładnie grali na harmoniach. Dałem im kilka złotych i zapytałem skąd są. Starszy odpowiedział – z Mołdawii. A dlaczego tu przyjechaliście? Bo tu jest wszystko fajne i ludzie też. Odchodząc powiedziałem: niech Pan Bóg błogosławi. Starszy odpowiedział: dziękuję bardzo.

Notowałem o tym wydarzeniu siedząc na ławce na Rynku i słuchałem granej „La Palomy”. Potem podszedłem jeszcze raz i zapytałem czy są braćmi. Różnica wieku była kilka lat. Starszy, z którym tylko rozmawiałem powiedział, że nie. Zapytałem o ich imiona. Starszy pokazał mi na telefonie komórkowym: Moldovan i powiedział imię młodszego – Abel.

Stanisław Waluś

PS1 Pomyślałem sobie, że takiej parze ksiądz katolicki może błogosławić, bo to nie była para homoseksualna lub para złodziei, ...

PS2 Jakże ich muzyka przerastała to, co trochę widziałem i z konieczności słyszałem (będąc w pokoju obok) podczas koncertu Eurowizji, bo cały koncert oglądały moje starsze wnuki. Koncert Eurowizji skojarzyłem sobie ze słowami: chała, hałas, chłam.

Wojna w Ukrainie. Cz. XXIV. Barbarzyńskie metody Rosji i brawurowa akcja Ukrainy

Cmentarz ofiar wojennych w Buczy



Biuletyn Radia Watykańskiego 4.6.2025

Brawurowa akcja

(...) Przygotowywana przez półtora roku akcja została przeprowadzona na początku czerwca. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy przetransportowała do Rosji drony, a następnie mobilne drewniane domki. Już na terytorium tego kraju bezzałogowce ukryto pod dachami domów, przewożonych na ciężarówkach przez nieświadomych tego kierowców rosyjskich. W odpowiednim momencie dachy zostały zdalnie otwarte, a drony wyruszyły w kierunku wyznaczonych celów – rosyjskich bombowców. Wedle SBU uszkodzono 41 z nich, Reuters podawał mniejsze liczby.

Idziemy, nr 24 (1019), s. 7

Pociąg Zwycięstwa i rozwalka na lotniskach

Drugie Pearl Harbour. Tym razem dla Moskwy. Tak komentatorzy piszący na świecie o wojnie na Ukrainie określili operację „Sieć pajęczyny”, czyli koronkową robotę Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) – najbardziej nagłośniony atak wymierzony w serce lotnictwa strategicznego wroga. (...)

Opublikowane nagrania pokazują ataki dronów FPV na cztery lotniska: Olenia, Iwanowo, Diagilewo i Bielaja. To właśnie tam stacjonowało ruskie lotnictwo strategiczne, które regularnie ostrzeliwuje ukraińskie miasta. (...)

*Andrzej Rafał Potocki, Sieci, 24 (654),
9-15 VI 2025, s. 72*

„Pajęczyna” może zmienić losy wojny

(...) Szacuje się, że Ukraińcy przemycili do Rosji 140 dronów, z których ostatecznie użyli 114, bo jedna z ciężarówek, która miała zaatakować najdalej położone lotnisko Ukrainka na Dalekim Wschodzie nie dotarła do celu. (...) Moskwa straciła przynajmniej jedną trzecią swego potencjału w zakresie bombowców strate-

gicznych, przy użyciu których ostrzeliwano Ukrainę w ostatnich miesiącach. (...)

*Marek Budzisz, Sieci, 24 (654),
9-15 VI 2025, s. 50-52*

Opracował Stanisław Waluś

Czasowe pasożytnictwo społeczne

W ten sposób określa się zjawisko występujące w naturze, w świecie mrówek. Polega ono na tym, że młoda, zapłodniona królowa pewnego gatunku, używając kamuflażu zapachowego, dostaje się do mrowiska mrówek innego gatunku, zabija tamtejszą królową i zajmuje jej miejsce. Produkuje wielkie ilości jaj, którymi opiekują się robotnice opanowanego mrowiska i po pewnym czasie pozostają w nim już tylko mrówki nowego gatunku. Podobne zachowania możemy obserwować na dużą skalę w ekosystemach politycznych. Bardzo często politycy mają wyborców obietnicami a zdobywszy władzę zaczynają działać na ich niekorzyść, realizując wyłącznie interesy swoje i swoich partii. Jednak w ekosystemie politycznym to zjawisko rozwinęło się jeszcze bardziej niż w naturze. Powstała mianowicie jego mutacja, w której organizm jakiegoś państwa zostaje opanowany przez pasożyta-agenta działającego na zlecenie i korzyść innego państwa. Proces taki może wyglądać następująco: państwo agresor finansuje powstanie w kraju zaatakowanym partii politycznej na czele której instaluje swego agenta. Partia ta, korzystając z obfitych dotacji zagranicznych, przekazywanych zwykle za pośrednictwem różnych fundacji, zdobywa coraz większe znaczenie, aż w końcu po kampanii wyborczej hojnie wspieranej przez zagranicznych mocodawców i kontrolowane przez nich media, zdobywa władzę w demokratycznych (teoretycznie) wyborach. Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w jednym z państw europejskich. Z tym tylko, że dla zdobycia pełnej kontroli nad państwem agenci-pasożyty muszą opanować nie jedno a dwa stanowiska. Jeden usadowił się już na funkcji premiera, drugi właśnie zamierza zająć fotel prezydenta. To jest niezbędne aby domknąć system. Głęboko wierzę w to, że tym razem mrówki nie dadzą się do końca omamić i zdemaskują pasożyta w najbliższych wyborach a następnie odeślą wszystkich agentów tam gdzie ich miejsce czyli na śmietnik historii. A tak na marginesie, ciekaw jestem czy ktoś odgadł o jakie państwo chodzi?

9.05.2025

Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com

Ignorancja

Słyszałem wielokrotnie twierdzenia, że minister powinien być sprawnym menadżerem ale nie musi być specjalistą w zakresie tematyki podległej jego ministerstwu. Być może sprawdza się to w resortach gospodarczych, ale tam gdzie mamy do czynienia z przyrodą minister musi mieć chociaż ogólne zrozumienie tematu a wiceministrowie powinni być dobrze zaznajomieni z zagadnieniami które im podlegają. W przeciwnym razie będą popełniać błędy których naprawa może, w tym przypadku trwać nawet dziesiątki lat. Nic więc dziwnego, że przerażenie budzi obsadzenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska przez absolutnych ignorantów. Co gorsza, są to w dodatku ludzie, delikatnie mówiąc, „inteligentni inaczej”. Szczególnie wybija się tu dwójka kluczowych wiceministrów: pan Dorożala i pani Zielińska. Ich wiedza nie jest nawet zerowa, ona jest ujemna, gdyż wywodzą się oni z organizacji pseudoekologicznych, w których ideologia stoi daleko przed jakąkolwiek merytoryką i obowiązuje zasada, że jeśli nie zgadza się ona z rzeczywistością to tym gorzej dla rzeczywistości. Nic więc dziwnego, że ministerstwo lansuje cały szereg pomysłów całkowicie oderwanych od realiów i zdrowego rozsądku. Zapowiada, na przykład utworzenie szeregu nowych parków narodowych. Pomijam już brak rzetelnego uzasadnienia objęcia obszarów tą najwyższą formą ochrony przyrody. Każdy park potrzebuje pieniędzy. Polskie przepisy mówią wyraźnie, że ochrona przyrody finansowana jest ze środków budżetowych. Istniejące już parki są najbardziej niedofinansowanymi instytucjami budżetowymi w kraju a chyba nikt nie łudzi się, że przy tragicznym stanie naszego budżetu minister finansów zgodzi się wyasygnować dodatkowe środki. Czyli istniejącą nędzę trzeba będzie dzielić na jeszcze więcej jednostek.

Kolejny poroniony pomysł to tak zwane lasy społeczne. Niektóre lasy miałyby być praktycznie wyłączone spod zarządu fachowców leśników a o ich zagospodarowaniu decydowałby czynnik społeczny. Są to głównie lasy wokół miast, które dziś są lasami ochronnymi gdzie szczególny nacisk kładzie się na funkcję rekreacyjną. Często dochodzi tam do konfliktów między leśnikami i lokalnymi aktywistami, którzy nie godzą się aby stopniowo usuwać najstarsze drzewostany żeby wprowadzać nowe pokolenie lasu i w ten sposób zapewnić że w przyszłości nie powstanie tam luka pokole-

niowa. Daje o sobie znać samolubstwo. Często słyszałem argument że nas nie obchodzi co stanie się za kilkadziesiąt lat i że przyszłe pokolenie będzie miało dookoła tylko morze upraw i młodników kiedy stare drzewa zaczną masowo obumierać. My chcemy mieć teraz stary las a po nas choćby potop. I mówili to ludzie z tytułami naukowymi z zakresu nauk przyrodniczych. Tak więc czarno widzę pomysł lasów społecznych gdzie laicy będą dyktować fachowcom jak mają postępować.

To tylko niektóre pomysły ignorantów na ministerialnych stanowiskach. Czarno widzę przyszłość polskiej przyrody a szczególnie lasów jeśli ministerstwem nadal kierować będą takie osoby jak Hennig-Kłoska zapatrzona jak w obraz w najbardziej absurdałne pomysły Komisji Europejskiej (patrz Zielony Ład) czy Dorożala, który chlubi się tym że miał udział w doprowadzeniu do katastrofy ekologicznej w Puszczy Białowieskiej. Paulina Hennig Kłoska, Urszula Zielińska i Mikołaj Dorożala to najmniej merytoryczne kierownictwo w historii ministerstwa.

19.06.2025 *Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com*

Demokracja warcząca

„Król Europy” nie odważył się „unieważnić” wyborów. Robi co może, żeby nie utracić posady premiera, ale bez dalszej akceptacji Berlina dla jego przekrętów, wygląda to mizernie. Stworzona przez niego sytuacja ma wiele do stracenia, bo powypuszczała na wolność przestępców, żeby więzienia zapęłnić „pisowcami”, ale masowa akcja skazywania ludzi na podstawie fałszywych oskarżeń nie powiodła się. Nawet „geniusz” Bodnar nie daje rady. Teraz puste cele czekają na tych, co to prawo rozumieli po tuskowemu. Uzurpatorzy wszelkiej maści, z wodem intrygantem na czele, zaczną sobie uświadamiać, dla kogo mogą zostać przeznaczone te puste cele. Nadszedł wreszcie czas na wywalenie z TRZASKIEM Demokracji Warczącej i zabranie się do uprzątnięcia Stajni Augiasza, przy Alejach Ujazdowskich, zwanej polskim rządem. Same szkapki zasiadające na wysokich stołkach tego nie robią. Stworzenie rządu fachowców wydaje się dobrym rozwiązaniem. Od nas wszystkich jednak zależy, czy przywrócenie normalności się powiedzie. Nie miejmy bowiem złudzeń, że siewcy chaosu dadzą za wygraną.

7.6.2025

Małgorzata Todd

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Presja na zabijanie

Położna ze szpitala w Oleśnicy przekazała „Naszemu Dziennikowi” poruszające świadectwo, do czego dochodziło na oddziale ginekologicznym i położniczym w tej placówce. Pani Magda odeszła z pracy, bo nie chciała uczestniczyć w procedurze zabijania. Ze smutkiem stwierdza, że część koleżanek przystała na warunki, jakie dyktuje Gizela Jagielska, i nie protestuje, gdy ta wykonuje egzekucje na dzieciach. (...)

Przypomnijmy, że Rafał Trzaskowski już podczas wieczoru wyborczego mówił, że ustawa aborcyjna to jego priorytet. (...)

O tym, że ta presja na zabijanie dzieci w szpitalach będzie wszechobowiązującym standardem w przypadku wygranej Rafała Trzaskowskiego, mówi prof. Bogdan Chazan. (...)

*Urszula Wróbel, Nasz Dziennik, nr 117 (8288),
23 V 2025, s. 1 i 3
Wybrał Stanisław Waluś*

Tajna metoda

Szpital w Oleśnicy nie chce udzielić informacji na temat wykonanych tam aborcji. Wnioskowała o to Fundacja Życie i Rodzina. Placówka udostępniła raport procedur aborcyjnych za rok 2024, z którego wynika, że w tym okresie uśmiercono tam 155 dzieci, a wszystkie aborcje przeprowadzono na podstawie zaświadczenia od psychiatry przez „podanie preparatu w celu zakończenia ciąży”, czyli metodą farmakologiczną. Wiadomo jednak, że wykonuje się tam też aborcje metodą próżniową i przez zastrzyk do serca z chlorkiem potasu. W tej sprawie dyrekcja milczy. (...)

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 22, rok CII, 1 VI 2025, s. 39
Wybrał Stanisław Waluś*

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Droga do centralizacji

Wydaje się, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej znalazł furtkę, jak zalegalizować każde działanie UE – nawet to sprzeczne z traktatami. Przyczynkiem do tego ma być węgierska ustawa chroniąca dzieci przed demoralizacją i grupami lgbt, a także art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, który definiuje główne wartości UE. (...)

Artykuł 2 TUE odnosi się do takich haseł, jak np. wolność, demokracja, równość czy poszanowanie praw człowieka. Węgierska ustawa chroniąca dzieci trafiła do TSUE. Rzecznik generalny TSUE Tamara Čapeta, wydając opinię, stanęła wyraźnie po stronie środowisk lgbt. (...)

Węgierska ustawa o ochronie dzieci z 2021 r. to kompleksowy akt prawny, którego celem jest zabezpieczenie osób niepełnoletnich przed seksualizacją i ideologiczną indoktrynacją. Ustawa zakazuje m.in. promowania treści lgbt i ideologii gender wobec dzieci, ogranicza dostęp do pornografii, przewiduje edukację seksualną wyłącznie pod kontrolą publiczną, nakazuje klasyfikację programów medialnych, wprowadza rejestr sprawców przestępstw pedofilskich oraz zakazuje reklamowania treści nieodpowiednich dla dzieci. To standardy, które w zdrowym społeczeństwie powinny być oczywiste.

Ustawa od razu wzbudziła dyskusje w środowisku promotorów ideologii gender. (...)

Komisja Europejska i TSUE właśnie likwidują ostatnie hamulce na drodze do centralizacji, która oczywiście prowadzi w przepaść – stwierdza dr Marcin Romanowski.

W opinii naszego rozmówcy konieczne jest postawienie na agendzie projektu o ochronie rodziny, wolności oraz o przeciwdziałaniu rozpowszechnianiu ideologii gender i ideologicznego programu lgbt. (...)

*Rafał Stefaniuk, Nasz Dziennik, nr 131 (8302),
9 VI 2025, s. 1 i 3
Wybrał Stanisław Waluś*

Płeć to płeć

Armia USA rezygnuje z uznawania transpłciowości. Wydano zarządzenie, z którego wynika, że żołnierze muszą podawać w dokumentacji swoją płeć biologiczną, zabronione jest posługiwanie się pojęciami przynależnymi do ideologii gender. (...)

W dokumencie stwierdza się, że żołnierze płci męskiej, którzy mają stadium zaburzenia tożsamości płciowej, nie będą mogli korzystać z szatni czy łazienek, z których korzystają kobiety. Zakazane będzie spanie w tych samych pokojach kobiet i mężczyzn – żołnierzy podających się za kobiety. (...)

*J.K., Niedziela, nr 22, 1 VI 2025, s. 9
Wybrał Stanisław Waluś*

Ideologia zamiast nauki

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego intensyfikuje wdrażanie ideologii gender na uczelniach. (...)

W ocenie byłego wiceministra nauki i szkolnictwa wyższego dr. Tomasza Rzymkowskiego mamy do czynienia z realizowaniem postulatów ideologów gender. (...)

Myślę, że to taki test na młodych ludziach, czy faktycznie poddadzą się, czy będą walczyć o to, żeby jednak nauka i rozum gościły na wyższych uczelniach – dodaje Barbara Nowak. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik,
nr 134 (8305), 12 VI 2025, s. 4
Wybrał Stanisław Waluś*

Okienko dla poezji

Radośnie na Kaplicówce

Nadszedł ten oczekiwany dzień
na skoczowskim
uświęconym wzgórzu
zabrzmiała Barka
wspólnota zgromadzona
podąża zaznaczoną drogą
jak dobrze iść Jego śladami
otwierać się na Jego nauczanie
umacniać naszą wiarę
czujemy Jego bliskość
a serca drżą
napętnione
modlitwą
ciałem i krwią Chrystusa
santo santo szumią drzewa
santo santo niesie echo
ufnymi sercami
wołamy
święty Janie Pawle II
módl się za nami

*Urszula Omylińska
Bielsko-Biała*

W górach

Tam gdzie krzyż patrzy na nas
od Tatr po Bałtyk,
potężne bryły przykryte niebem,
pełna krasa jesiennych barw
idziemy od kapliczki do kapliczki.
Dzwonią znane słowa.
Rozmowa w ciszy – z Najwyższym.
Ten pejzaż nas przerasta.
Zdobywamy niebo.
Dojrzewamy w tym ogromie.
Krzyżowe drogi, krzyżowe myśli
pozwalają patrzeć inaczej.
Tężejmy duchowo,

Pana chwalimy za granit pod stopami,
tęczę barw wśród hal,
za kielichy kobaltowych goryczek
modlitewnie zapatrzonych w niebo
i za to, że pozwolił nam
jeszcze raz pójść śladami Ojca Świętego.

Urszula Omylińska

Jestem katolikiem i Polakiem
– nie kupuję w sklepach w niedzielę
– staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znacznikiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LXXXVIII

Niedziela jest Boża i nasza

Ks. bp Herbert Bednorz – w Piekarach Śląskich

Nasze Rocznice

Lipiec 2025

615 lat temu (15 lipca 1410 r.) wojska polsko-litewskie pod wodzą Władysława Jagiełły i księcia Witolda pokonały pod Grunwaldem armię krzyżacką. Na polu bitwy padł kwiat rycerstwa zakonnego, w tym również wielki mistrz Ulryk von Jungingen.

610 lat temu (4 lipca 1415 r.) na soborze w Konstancji została zakończona tzw. schizma zachodnia. Prawowitym następcą św. Piotra został wybrany kard. Otto Colonna, który przyjął imię Marcina V.

365 lat temu (10 lipca 1660 r.) Sejm polski podjął uchwałę o wypędzeniu z Polski arian (Braci polskich), radykalnego odłamu protestanckiego (nie uznawali bóstwa Chrystusa, byli przeciwnikami wszelkich wojen).

275 lat temu (28 lipca 1750 r.) w Lipsku zmarł Jan Sebastian Bach, jeden z najwybitniejszych kompozytorów i mistrzów gry na organach.

170 lat temu (19 lipca 1855 r.) zmarł Tomasz Zan, wybitny poeta, przyjaciel Mickiewicza. Był

inicjatorem utworzenia stowarzyszeń studentów „Filomatów” i „Filaretów” i związku „Promienistych” dla młodzieży gimnazjalnej.

135 lat temu (4 lipca 1890 r.) w krypcie w podziemiach katedry na Wawelu złożono uroczyste szczątki Adama Mickiewicza, ekshumowane z paryskiego cmentarza.

105 lat temu (11 lipca 1920 r.) przeprowadzono plebiscyt na Warmii, Mazurach i Powiślu. Na mocy postanowień traktatu wersalskiego miał on rozstrzygnąć o przynależności tych ziem do Polski, za czym opowiedziało się 2-3 proc. mieszkańców. Z wyjątkiem kilku wiosek, cały teren przypadł Niemcom.

100 lat temu (4 lipca 1925 r.) odszedł do Pana Pier Giorgio Frassati – beatyfikowany przez Papieża Jana Pawła II.

90 lat temu (10 lipca 1935 r.) w Spale nad Pilicą odbył się ostatni przed wojną ogólnopolski zlot harcerski. Wzięło w nim udział 25 tys. harcerzy i harcerek.

85 lat temu (7 lipca 1940 r.) w więzieniu na Montelupich Niemcy rozstrzelali 47 polskich oficerów.

85 lat temu (31 lipca 1940 r.) władze niemieckie w Generalnej Guberni wydały zakaz organizowania procesji religijnych poza obrębem kościoła.

80 lat temu (1 lipca 1945 r.) w Krakowie rozwiązała się konspiracyjna Rada Jedności Narodowej – pełniąca rolę podziemnego parlamentu. Na jej czele stał skazany w Moskwie w procesie szesnastu działaczy PPS, więzień carski Kazimierz Pużak. RJN wydała „Testament Polski Walczącej”.

80 lat temu (5 lipca 1945 r.) Wielka Brytania i USA cofnęły uznanie dla rządu RP na uchodźstwie i usankcjonowały powstanie podporządkowanego komunistom Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie. Po raz kolejny Polska została zdradzona przez swoich zachodnich sojuszników.

80 lat temu (6 lipca 1945 r.) zmarła Teresa Le-dóchowska (ur. 29 IV 1863), założycielka Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Klawera, błogosławiona.

80 lat temu (10-25 lipca 1945 r.) w oblławie w okolicach Augustowa sowieckie wojska NKWD aresztowały około 2 tys. osób, 600 z nich zostało zamordowanych, a ich ciała nie odnaleziono do dzisiaj. W Gibach upamiętnia tę zbrodnię krzyż i tablice z nazwiskami pomordowanych.

70 lat temu (12 lipca 1955 r.) władze PRL powołały Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy

czy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodowej. Była to kolejna próba rozbicia polskiego Kościoła od wewnątrz.

70 lat temu (16 lipca 1955 r.) władze komunistyczne na Węgrzech zwolniły z więzienia kardynała Mindszientiego, skazanego wcześniej na dożywotnie więzienie.

45 lat temu (1 lipca 1980 r.) władze PRL wprowadziły drastyczną podwyżkę cen, co doprowadziło do strajków, które rozlały się następnie na całą Polskę, a ich zwieńczeniem były Porozumienia sierpniowe i powstanie „Solidarności”.

40 lat temu (4 lipca 1985 r.) w Afganistanie zginął Lech Zodek (ur. 1 lutego 1952); był jednym z kilku Polaków ochotników, walczących w tym kraju z wojskami sowieckimi.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W lipcu 2025 pamiętamy

11 VII Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej

USTAWA

z dnia 4 czerwca 2025 r.

o ustanowieniu 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej

W latach 1939–1946 nacjonaści ukraińscy z Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) oraz innych ukraińskich formacji nacjonalistycznych działających na ziemiach Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej (województwa wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie, lwowskie, poleskie) oraz obecnych województw lubelskiego i podkarpackiego dokonali na ludności polskiej zbrodni ludobójstwa. Zamordowali ponad sto tysięcy Polaków, głównie mieszkańców wsi, zniszczyli ich mienie i doprowadzili do uchodźstwa z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej setki tysięcy Polaków. Apogeum tej zbrodni przypada na lipiec 1943 r., a symboliczną datą hekatombi Polaków z rąk ukraińskich nacjonalistów jest dzień 11 lipca 1943 r., kiedy Polacy byli mordowani w około stu miejscowościach. Męczeńska śmierć z powodu przynależności do narodu polskiego zasługuje na pamięć w formie dnia wyróżnianego corocznie przez państwo polskie, w którym ofiarom będzie oddawany hołd.

Art. 1. Dzień 11 lipca ustanawia się Narodowym Dniem Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 2. Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej jest świętem państwowym.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

MARSZAŁEK SEJMU / – / Szymon Hołownia

12 VII Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Golgota Ojczyzny koło kościoła Mariackiego w Katowicach. Jedną z tablic jest tablica smoleńska. Zdj. 13 IV 2024.

Komu potrzebny był zamach

wpis: pci1 – 14 kwietnia 2025

Już 15 lat minęło od tego strasznego dnia, gdy dostała do nas wiadomość o tragicznej katastrofie samolotu wiozącego polską delegację na obchody rocznicy zbrodni katyńskiej.

Od tamtego czasu śledztwo się toczy, prokuratorzy wykonują swoje rutynowe, czy rytualne czynności, a w międzyczasie pojawiło się nowe pokolenie, dla którego ta tragedia jest już tylko wydarzeniem historycznym.

Dla nas jednak stanowi wciąż bolesną ranę. Dlatego niezmiennie spotykamy się 10-go każdego miesiąca pod tym pomnikiem. Niezależnie od pogody – w deszcz i mróz.

Jest nas coraz mniej, część z nas wymarła, nie liczymy na sprawiedliwość, bo uświadomiliśmy sobie, że Polaków wciąż można mordować bezkarnie, ale póki my żyjemy – pamiętamy.

Pamiętamy, że zanim komisja Anodiny rozpoczęła badania, minister Sikorski już znał przyczynę wypadku i poinformował świat w telewizji CNN, że katastrofę spowodowali piloci usiłując wylądować we mgle. Powiedział wtedy także, że był pożar, ale NIE było wybuchu...

Pamiętamy, jak prezydent Komorowski nadał wysokie polskie odznaczenia państwowe funkcjonariuszom OMON-u za „poświęcenie podczas akcji ratowniczej”.

Pamiętamy, jak minister Arabski poinformował rodziny ofiar, że nie wolno otwierać trumien, gdyż „pozostają one pod jurysdykcją Federacji Rosyjskiej”.

Pamiętamy, jak media informowały Polaków, że samolot czterokrotnie podchodził do lądowania, że generał Błasik wszedł do kabiny pilotów i wywierał na nich presję, a pilot Protasiuk powiedział, że „jak nie wyląduje, to go zabiją”.

Pamiętamy, że szef BOR-u Janicki – odpowiedzialny za bezpieczeństwo najwyższych polskich funkcjonariuszy państwowych – wkrótce po wydarzeniu został awansowany przez prezydenta Komorowskiego na generała.

Pamiętamy, że wszystkie media przemawiały jednym, stugębnym Michnikiem powielając rosyjską wersję wydarzeń. Tylko samotna Gazeta Polska wyrażała zdanie odrębne zwracając uwagę na pojawiające się coraz częściej wątpliwości.

Żadnych wątpliwości co do natury wydarzenia nie mieli od początku tylko ludzie znający pragmatykę rosyjskich służb i wiedzący, że katastrofa lotnicza to stały element sowieckiej polityki kadrowej.

Postrzeganie prezydenta Putina zmieniło się na przestrzeni lat – nie jest on już szanowanym mężem stanu, dziś można nazwać go mordercą, ale katastrofa smoleńska niezmiennie określana jest jako „normalny wypadek komunikacyjny”. (...)

Jan Martini w 15 rocznicę Smoleńska

<https://ako.poznan.pl/15004/#more-15004>

ciąg dalszy w lipcowym numerze Dłatego.

Opracował Stanisław Waluś

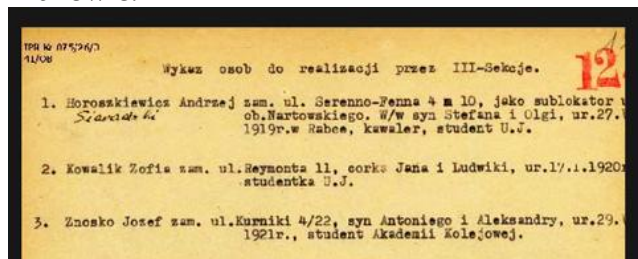
Po wojnie. 1946

Po zakończeniu II wojny światowej komuniści krok po kroku przejmowali władzę. 1 maja 1946 r. zorganizowali obchody Święta Pracy. Na 3 maja zaplanowano patriotyczne manifestacje – nie ulegało wątpliwości, że zgromadzą znacznie więcej uczestników niż komunistyczne pochody. Rankiem 3 maja organizatorzy manifestacji dostali informację o zakazie zgromadzeń. Mimo to w wielu miastach zaczęły się uroczystości.

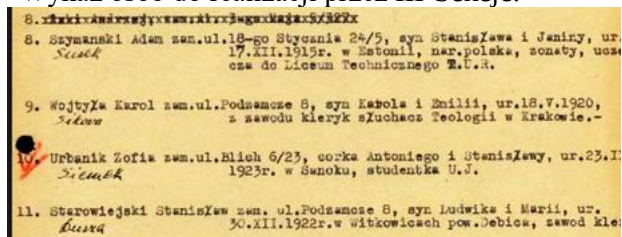
W Krakowie rozpoczęto mszą w bazylice mariackiej. Obok tłumu zaczęli gromadzić się żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego. Po mszy tłumy rozlały się na centrum miasta. Wznoszono okrzyki na cześć demokratycznej opozycji. Zaczęły padać strzały. Na postrach, ale wielu świadków mówiło o rannych, a nawet zabitych.

Co w tym czasie robił Karol Wojtyła? Czy był wśród manifestantów?

Lista osób uczestniczących w demonstracji 3 maja 1946 r. do rozpracowania przez WUBP w Krakowie.



Wykaz osób do realizacji przez III-Sekcję.



9. Wojtyła Karol *Sikora* zam. ul. Podzamcze 8, syn Karola i Emilii, ur. 18.V.1920, z zawodu kleryk słuchacz Teologii w Krakowie.

newsletter@jp2online.pl

<https://mailchi.mp/4a19b8b4cd5d/sprawdzian-dziaania-newslettera-11035939?e=4593be1aaa>

Opracował Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2025

Czerwiec: Aby wzrastało nasze współczucie dla świata

Módlmy się, żeby każdy z nas znajdował pociechę w osobistej relacji z Jezusem i uczył się od Jego Serca współczucia dla świata.

Lipiec: O wdrażanie do rozeznania

Módlmy się, abyśmy się uczyli coraz lepiej rozeznawać, abyśmy umieli wybierać drogi życia i odrzucać to wszystko, co nas oddala od Chrystusa i od Ewangelii.

ODC4 Jaką intencję powinniśmy wzbudzić przed spowiedzią? Odcinek 4

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Ostatnio powiedziałem o tym, jakie brzemienne w skutkach jest niewzbudzenie dobrej intencji przed spowiedzią św., ale dzisiaj chcę powiedzieć o dobrej intencji, jaką powinniśmy wzbudzić. Jaka to powinna być intencja? Pewnie różne myśli nam przychodzą do głowy, ale odpowiedź jest prosta.

Nie można mieć lepszej intencji niż tą, którą miał Chrystus, kiedy ustanawiał ten sakrament. Jaka była Jego intencja, by ustanowić ten sakrament? Jest to oczywiście pomoc naszej duszy. Pomoc naszej duszy w powrocie do przyjaźni z Nim, do łaski uświęcającej.

Na powrót przyjęcie dziedzictwa, które nam obiecał na chrzcie świętym. Ale oczywiście nie tylko to, bo jeżeli nie popełniliśmy grzechu ciężkiego, to jest to po prostu oczyszczenie duszy z niedoskonałości, z jakiejś naleciałości, z niewierności Chrystusowi i Jego nauce. A więc to jest najlepsza intencja, którą możemy wzbudzić w momencie przystępowania do spowiedzi świętej.

Możemy powiedzieć Chrystusowi Panie Jezu Chryste, przystępuję do Spowiedzi Świętej, do Trybunału Twojego, byś oczyścił moją duszę z tych moich niewierności, słabości, grzechów. A jeżeli ktoś popełnił grzech śmiertelny, to może dodać, byś na powrót przyjął mnie, przyjął jako swoje dziecko, bym znowu mógł żyć z Tobą w przyjaźni. I to jest intencja ta nadprzyrodzona, która powinna nam towarzyszyć.

Czy można wzbudzić jeszcze doskonalszą intencję? Można. I do tego zachęcam, bo uważam, że każda dusza jest w stanie to uczynić. Ponieważ ta intencja mimo wszystko ma pobudki związane z sobą samym, a więc nie jest wolna od pewnego egoizmu, myślenia o tym, co ja otrzymam od Pana Boga.

A można wzbudzić jeszcze doskonalszą intencję. To jest intencja, by przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania dla większej chwały Bożej. Można powiedzieć, przystępując do spowiedzi świętej, Panie Jezu Chryste, oto klękam przy

konfesjonale, spowiadam się dla Twojej większej chwały.

Abyś to Ty był uwielbiony, aby to Twoja chwała rosła, by Twoja krew, którą wylewałeś na krzyżu, nie marnowała się. I to jest największa pobudka, którą możemy wzbudzać, kiedy przystępujemy do spowiedzi świętej. Najwyższa intencja.

Jeśli nawet mamy z nią problem, to chociaż starajmy się wypowiedzieć taką intencję, wzbudzić na tyle, ile to możliwe w naszej duszy, by czynić tę największą chwałę Bożą, nie dla siebie. Ale oczywiście pozostaje też ta intencja dla naszego dobra. I tutaj jeszcze dodam jedną ważną pobudkę, która nam powinna towarzyszyć, zwłaszcza wtedy, kiedy mamy kierownika duchowego, stałego spowiednika.

A więc wysłuchanie rad i nauk, które mają nam pomóc w walce ze słabościami i w udoskonalaniu cnót, w zdobywaniu świętości. A więc otwartość i przyjęcie nauki Bożej, którą posuszę w konfesjonale. To także powinna być intencja, która nam towarzyszy, kiedy klękamy do konfesjonu.

A więc poddanie się pod kierownictwo Chrystusa. Pomodlimy się dzisiaj za wszystkich mężczyzn, którzy stali się ojcami. Maryjo Królowo Polski, bądź z nami, czuвай nad każdym człowiekiem, nad każdą kobietą i nad każdym mężczyzną, nad każdym dzieckiem i to już poczętym w łonie matki.

Czuвай, czuвай nad każdym sumieniem i ucz nas czuć. Ucz czuć wszystkie sumienia na tej ojczyściej ziemi. Niech nie stają się winne straszliwych grzechów, niech żyją ze świadomością wszystkich Bożych przykazań, a zwłaszcza tego, które mówi nie zabijaj, nie zabijaj dziecka poczętego w łonie matki.

Najświętsze serce Jezusa zmiłuj się nad nami, niepokalane serce Maryi, módl się za nami. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Prosimy Was też o modlitwę za słuchaczy nauk, aby Bóg otwierał ich serca na nawrócenie.

Chcesz zrobić coś dobrego? Wyślij te nauki do znajomego.

https://www.youtube.com/watch?v=_mXUk0hxixc
Ciąg dalszy w lipcowym numerze „Dłatego”.

Podał Jan Świtkowski

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

19-21 września 2025. Rekolekcje w Domu Rekolekcyjnym Archidiecezji Katowickiej w Koszycach.

Ks. Michał Anderko: „Nadzieja zawieść nie może”.

Rekolekcje zaczynamy kolacją w piątek, a kończymy obiadem w niedzielę. Koszt 330 zł od osoby płatne na miejscu.

Noclegi w Domu Rekolekcyjnym II (tzw. „Kościółek”).

Adres: 44-373 Wodzisław Śl., ul. Pałacowa 53

Wyżywienie: 2 kolacje, 2 obiady, 2 podwieczorki i 2 śniadania.

Dojazd we własnym zakresie.

Zapisy: Tel., SMS Antoni Winiarski, 508 290199, E-mail: winiarant@gmail.com

PROGRAM REKOLEKCJI 2025

19.09.2025 Piątek

18.00 – Rozpoczęcie rekolekcji modlitwą w kaplicy, przywitanie

18.30 – Kolacja

20.00 – Msza święta z homilią

20.09.2025 Sobota

7.45 – Modlitwa poranna – w kaplicy

8.00 – Konferencja I

8.30 – Śniadanie

9.30 – Konferencja II

11.00 – Msza święta z homilią

12.30 – Obiad

14.00 – 15.00 – Sakrament pokuty i pojednania

15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego

15.20 – Podwieczorek

17.00 – Droga Krzyżowa

18.00 – Kolacja

19.00 – Nasze sprawy – prowadzi Prezes

20.00 – Spotkanie z rekolekcjonistą

21.00 – Apel Jasnogórski

21.09.2025 Niedziela

7.45 – Modlitwa poranna – rozmyślanie – w kaplicy

8.00 – Konferencja III

8.30 – Śniadanie

9.30 – Konferencja IV

10.30 – Msza święta z homilią

12.30 – Obiad.

Po obiedzie rozjeżdżamy się do domów.

XIII Edycja Ewangelizacji w Beskidach

To już po raz 13 zaplanowano górskie spotkania ewangelizacyjne we wszystkie soboty lipca i sierpnia 2025 r.



Rok 2025 jubileuszowy – ogłoszony przez papieża Franciszka pod hasłem „Pielgrzymi Nadziei” podejmuje tematykę apostołstwa nadziei. Toteż hasło tegorocznych spotkań na szczytach Beskidów brzmi: „PIELGRZYMI NADZIEI”.

Życie niesie wiele wyzwań i trudności, które zniechęcają i przytłaczają dlatego pragniemy w sposób szczególny przyjść z pomocą osobom, które utraciły nadzieję, – stąd taki temat tegorocznej Ewangelizacji w Beskidach, który zaproponował o. Bogdan Kocańda OFM Conv – franciszkanin z Rychwałdu, główny organizator i pomysłodawca wydarzenia – wyjaśniła Bernadeta Targosz – koordynatorka spotkań EwB.

Tradycja obchodzenia roku jubileuszowego ma swoje korzenie w Piśmie Świętym. Miał on na celu uporządkowanie relacji z Bogiem poprzez przebłaganie za grzechy. W Nowym Testamencie Jezus nawiązuje do tej tradycji cytując i odnosząc do siebie słowa proroka Izajasza: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana (Łk 4, 18-19).

Nawiązując do symbolu tegorocznego znaku roku jubileuszowego – koordynatorka Bernadeta dalej wyjaśnia – że cztery postacie, widoczne na znaku, to symbol ludzkości pochodzącej z czterech stron świata i pielgrzymowania we wspólnocie. Postacie obejmujące się symbolizują solidarność, braterstwo i jedność narodów. Postać obejmująca krzyż zakończony kotwicą to symbol wiary i nadziei, których potrzebujemy w każdym czasie, zwłaszcza doświadczając trudności.

W programie tegorocznych górskich spotkań, przygotowanych przez różne wspólnoty, w lipcu i sierpniu, w każdą sobotę miesiąca, na kolejnych szczytach, przewidziano następujące hasła:

1. 5.07.2025 r. Hala Boracza – Bóg nasza nadzieja – Wspólnota Talitha Kum z Rychwałdu,
2. 12.07.2025 r. Kotarz – Moc nadziei – Wspólnota Damaszek z Żywca Sporysza,
3. 19.07.2025 r. Przegibek – Droga nadziei – Wspólnota Domowy Kościół z Żywca,
4. 26.07.2025 r. Hala Miziowa – Znak nadziei – Wspólnota Francesco Team z Rychwałdu,
5. 2.08.2025 r. Leskowiec – Zakotwiczenie w nadziei – Wspólnota Effata z Wadowic,
6. 9.08. 2025 r. Klimczok – Matka nadziei – Wspólnota KWC z Rychwałdu,
7. 16.08. 2025 r. Słowianka – W nadziei życia wiecznego – Wspólnota Emaus z Bestwiny i Piarszowic,
8. 23.08. 2025 r. Błatnia – W przyszłość z nadzieją – Wspólnota Novare z Żor.

Organizatorem spotkań na górskich szczytach jest, jak każdego roku, Fundacja „Rodzina w Służbie Człowieka” działająca przy franciszkańskim sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej oraz Diakonia Ewangelizacyjna wspólnoty Talitha Kum.

Koordynatorami przedsięwzięcia są: o. Bogdan Kocańda OFM Conv oraz Bernadeta i Stefan Targoszowie. Jak informują organizatorzy na każdy szczyt uczestnicy akcji wyruszyć mogą samodzielnie, dowolnymi szlakami, w małych grupkach z rodzinami lub ze wspólnotami, by w samo południe, o godz. 12.00, na szczycie góry, uczestniczyć w Eucharystii. Jest to kulminacyjny moment cotygodniowej górskiej wyprawy ewangelizacyjnej.

Inicjatywa ta jest odpowiedzią na wezwanie Kościoła powszechnego do nowej ewangelizacji. Od dwunastu lat podczas wakacyjnej „Ewangelizacji w Beskidach”, na kolejnych szczytach beskidzkich, pojawiają się pielgrzymi z różnych stron, z terenu diecezji bielsko-żywieckiej, archidiecezji katowickiej i krakowskiej, a nawet z zagranicy. Modlitwa, Słowo Boże głoszone na górskich szczytach pozostaje głęboko w pamięci i wszyscy chętnie wracają na kolejne spotkania.

Ewangelizacja w Beskidach odbywa się pod patronatem honorowym ks. bpa Romana Pindla – ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej.

Organizatorzy zapraszają do wspólnego wędrówkowania po szlakach beskidzkich z Dobrą Nowiną.

Szczegóły i bieżące informacje dostępne są na stronie:

<https://www.facebook.com/EwangelizacjaWBe skidach/>

Tekst: Urszula i Andrzej Omyliński

Odpoczynek w Bogu

Wakacje z Bogiem, rekolekcje w drodze, medytacje w ciszy mogą na pierwszy rzut oka wydawać się ryzykowne, by tracić na nie dni urlopu i pieniądze. Jednak kto raz w to wejdzie, ten będzie wracał co rok.

Wakacje coraz głośniejsze dopominają się o swoje prawa, mamy już czerwiec i czas trudnych wyborów. (...)

Leniuchować bez wyrzutów

Tutaj należy się pewne wyjaśnienie natury psychologicznej. Na pierwszy rzut oka łączenie czasu wakacji z osobą Boga może się trochę gryźć, bo wakacje to czas, kiedy sobie luzujemy, pozwalamy na małe grzeszki i szaleństwa, Boga zaś kojarzymy z obowiązkiem, koniecznością powściągnięcia grzesznej natury, nakazami i zakazami, poza tym z ascezą i wyrzeczeniami. (...) Niestety nikt nie uczył nas odpoczywania w Bogu, na pozwalanie sobie na nic nierobienie w objęciach Ojca. (...) I coś w tym jest, że do wakacji z Bogiem trzeba dojrzeć, przestawić się na odpoczynek twórczy i płodny wewnętrznie, bo z Bogiem wakacje inne być nie mogą. (...)

Odpoczynek – czas święty

Czas odpoczynku jest jednocześnie czasem dawanym, czasem świętowania, czasem celebracji wspólnych ognisk i czasem powrotu do siebie – jak mówił Jan Paweł II. (...)

Według św. Tomasza z Akwinu trzecie przykazanie „nakazuje spoczynek umysłu w Bogu”. Mówi o tym także słynne zdanie z „Wyznań” św. Augustyna: „Niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”. (...)

Jezus idzie odpocząć

W Ewangelii św. Marka Jezus mówi do swoich Apostołów, by po trudach pracy udali się na odpoczynek: „Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na miejsce i wypocznijcie nieco». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu” (Mk 6, 30-31). (...)

Pustynie w miastach

Kościół poszedł śladem tych miejsc pustynnych, zadbał o nie w swojej posłudze, jednak przez wieki były dostępne bardziej osobom konsekrowanych. Dziś są ogromnym skarbem w Kościele, przetrwały do obecnych czasów i – co paradoksalne – współcześni odkrywają je na nowo. (...)

W samym Zakopanem, miejscu odwiedzin tysięcy Polaków w zimie i w lecie, niedużym w końcu mieście, działa ponad dziesięć domów rekolekcyjnych oferujących cały wachlarz wakacji z Bogiem: (...).

Siostry Sacre Coeur proponują nawet czas pustyni w Warszawie, w ich Centrum Duchowości znaleźć można rekolekcje ignacjańskie, rekolekcje tematyczne, sesje tematyczne oraz skupienia rekolekcyjne. (...)

*Jakub Pacan, Tygodnik Solidarność,
nr 23 (1896), 10 VI 2025, s. 54-56
Wybrał Stanisław Waluś*

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy w drugie czwartki miesiąca o godz. 18 na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK i biblioteka KIK zawieszone do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Składki KIK w Katowicach: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Lima – stolica Peru

Wybór kardynała Roberta Prevosta OSA na papieża, wzbudził na całym świecie zainteresowanie Peru, ze względu na liczne i długotrwałe związki Leona XIV z tym południowoamerykańskim krajem. Przyszły papież nauczył się nawet języka keczua oraz uzyskał obywatelstwo peruwiańskie. W północnej części Peru powstaje już szlak turystyczny inspirowany duszpasterską posługą papieża.

Święci i błogosławieni

Z Peru pochodzą urodzeni w Limie **św. Marcin de Porrès OP** (1579-1639) oraz **św. Róża z Limy** (1586-1617), a także arcybiskup Limy **św. Turybiusz de Mogrovejo** (1538-1606) i **św. Franciszek Solano** (1549-1610, zmarł w Limie). Z Peru pochodzą dwie błogosławione: **bl. Ana de los Ángeles OP** (1602-1686) i zamordowana przez komunistów **męczennica bl. Antonia Luzmila Rivas López** (1920-1990).

Śmierć męczeńską w Peru z rąk komunistów ponieśli polscy franciszkanie **bl. o. Michał Tomaszek OFMConv** (1960-1991) i **bl. o. Zbigniew Strzałkowski OFMConv** (1958-1991), beatyfikowani w Chimboe w 2015 r.

Podróż do Limy



Andy w okolicy Limy. Andy są tu pustynią skalistą. Jedynie w dolinach rzek i potoków ziemia wykorzystywana jest dla rolnictwa i hodowli.

Do Limy przylecieliśmy linią KLM z **Warszawy do Amsterdamu** i dalej do **Limy** lecąc nad Andami. Zdziwiło mnie, że właściciele

KLM wierzą w przesady. W samolocie, po rzędzie 12 następuje rząd 14. Nie ma rzędu 13!



Pustynne wybrzeże Pacyfiku w okolicy Limy. Zimny prąd Humboldta płynący od Antarktydy w kierunku równika nie dopuszcza wilgotne powietrze nad ląd. Powietrze nad prądem oziębia się i deszcze spadają do oceanu.

Jednego z naszych uczestników spotkała niemiła przygoda, bo miał takie samo nazwisko, jak poszukiwany przez peruwiańskie władze członek mafii narkotykowej. Ponieważ o tamtej osobie, poza imieniem i nazwiskiem, nic więcej nie było wiadomo, wyjaśnienie, że to nie o naszego uczestnika chodzi, zajęło 12 dni, przy dużym zaangażowaniu Konsula RP w Limie, Dyrektora Biura Pielgrzymkowego AVE i wielu innych osób.

Drugi raz, do Limy przylecieliśmy z Cuzco.

Podbój inkaskiego imperium.



Mozaika w kaplicy grobowej Francisca Pizarro. Archikatedra św. Jana Ewangelisty w Limie.

W Imperium Inków, po śmierci Huayny Capaca w 1527 r. i jego następcy, o władzę walczyli jego synowie Huascar i Atahualpa, którzy byli przyrodni braćmi.

Wojna domowa trwała od 1529 r. do 1532 r.

Gdzie dwóch się bije, tam, trzeci korzysta. Tym trzecim okazał się Hiszpan, Francisco Pizarro (1478-1541), który przybył do Imperium Inków w 1531 r. Atahualpa dał Francisco Pizarro swoją siostrę jako żonę. Quispe Sisa (ok. 1518-1559) na chrzcie przybrała imię Inés Huaylas Yupanqui. Miała z Francisco Pizarro córkę Francisca Pizarro (ur. 1534 r.) i syna Gonzalo Pizarro.

Francisco Pizarro założył Limę 18 I 1535 r. Pierwotna nazwa była Ciudad de los Reyes, czyli „Miasto Królów” (od Trzech Króli). W 1536 r. armia inkaska Manco Inca Yupanqui podeszła pod Limę. Inés poprosiła swoją matkę Contarhucho o pomoc i armia inkaska została pokonana. Do 2004 r. panował mylny pogląd, że to Hiszpanie pokonali Inków.

W 2004 r. odkryto indiański cmentarz. Spośród 70 mężczyzn i kobiet tam pochowanych, którzy zginęli w jednej z potyczek nagłą śmiercią, 67 zginęło z rąk Indian, a tylko 3 osoby z broni używanej przez Hiszpanów.

W Limie



Ernest Malinowski
(1818-99)

Od 1821 Lima była stolicą wicekrólestwa Peru, a potem republiki Peru. Wielokrotnie niszczone przez trzęsienia ziemi. W Limie jest najstarszy na kontynencie Narodowy Uniwersytet św. Marka założony w 1551 r. Działa też Politechnika założona w 1876 r. przez Edwarda Habicha, honorowego obywatela Peru. Zespół urbanistyczny starego miasta jest od 1988 r. na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

W dzielnicy Limy **Jesus Maria** jest pomnik Edwarda Jana Habicha i park jego imienia. Na pomniku są płaskorzeźby z podobiznami innych Polaków: Ksawery Franciszek Wakulski, Władysław Folkierski, Władysław Kluger i Aleksander Babiński).

Na zabytkowym dworcu kolejowym w Limie jest płaskorzeźba poświęcona Ernestowi Malinowskiemu, który przeprowadził budowę linii kolejowej przez Andy. Najwyższy punkt tej trasy jest na wysokości 4817,8 m n.p.m.

Pałac prezydencki, ratusz, pałac arcybiskupi oraz wiele budynków w Limie zaprojektował architekt Ryszard Jaxa Małachowski (1887-1972). Był twórcą projektu ulicy Paseo de la República oraz trzech osiedli w stolicy Peru.



Portret św. Róży z Limy namalowany za jej życia.

Isabela Flores (1586-1617) urodziła się w Limie, i tam zmarła). Na bierzmowaniu otrzymała imię Róża. W dwudziestym roku życia wstąpiła do Trzeciego Zakonu św. Dominika. Została beatyfikowana w 1668 r., a kanonizowana w 1671 r. Jest „*Główną i uniwersalną patronką wszystkich prowincji, królestw, wysp i regionów stałego lądu w całej Ameryce i na Filipinach*”. Jej sanktuarium jest w domu rodzinnym w Limie.



Kościół św. Dominika w Limie. Św. Jacek i obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Podczas spaceru po starówce weszliśmy do kościoła Sióstr Nazaretanek, gdzie jest obraz **El Señor de los Milagros** (Ciemny Chrystus z Pachamilla). Obraz namalował na murze niewolnik z Angoli w 1651 r. Ściana z obrazem ocalała podczas trzęsienia ziemi w 1687 r.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski z pielgrzymki do Peru i Boliwii w 2009 r.

<https://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piepebo1.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.